

# RZECZ Krotoszyńska

WYDAWCA: "LUMEN"

ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU "SOLIDARNOŚCI"

18 kwietnia 1996 r.

Rok VII Cena 80 gr/8000 zł

## Nr 8 (94) W czym rzecz...?

Ano w tym, że na stronach 8 i 9 znajdują Państwo sondę i reportaż na temat pobytu w naszym mieście Rumunów. Jacy są? I jacy w zetknięciu z nimi jesteśmy my? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi.

- Oni bywają agresywni. Zona przechodziła z dzieckiem rynkiem i mała Rumunka chciała je pobić. Z drugiej zaś strony... zebrał podczas wielkosobotniego nabożeństwa dziewczynce tylko jeden młody człowiek (a kościół był pełen wiernych) dał pieniądze. A przecież Wielka noc to czas miłosierdzia i pojednania z Bogiem. Jakoś nie stać nas na wielkoduszne gesty, jesteśmy obojętni...  
- tak mówił czytelnik, który odwiedził redakcję, żeby podzielić się z nami refleksjami na ten temat. Cóż, smutne to wszystko. I nachalność przybyszów, i nasz do nich stosunek...

# W A NUMER !!!

- \* Uwiedziony, porzucony - str. 2
- \* Świat wyciągniętych dłoni - str. 8/9
- \* Teatr w Krotoszynie - str. 6
- \* Turnau dla „Rzeczy” - str. 16



Fot. Pawlik

Tylko tak można wejść do piwnicy pewnego bloku (czyt.: str. 3)

## DO RZECZY PISZ

Podsumowujemy niniejszym pierwszą edycję konkursu na najlepszy opublikowany w „Rzeczy” w ciągu kwartału tekst publicystyczny. Jej laureatem został Karol Banaszak, uczeń ZSZ nr 2, który otrzymał w nagrodę jeden milion starych złotych.

Karol jest pomysłodawcą i autorem bardzo przez czytelników lubianego cyklu „A ludzie mówią”. Po odbiór upominków od „Rzeczy” zapraszamy do redakcji także Kasię Kmiecik i Jarośława Szkularskiego, autorów tekstów wyróżnionych.

A konkurs trwa nadal. Przypominamy, że chodzi nam o teksty publicystyczne, konieczne osadzone w krotoszyńskich lub gminnych realiach, dotyczące tego, co Państwa martwi, niepokoi, drażni, przeszkadza w życiu codziennym, co koniecznie trzeba zmienić.

Oczekujemy również na artykuły o tym, co zmieniło się w naszym mieście, o ciekawych pomysłach i inicjatywach mieszkańców, o tym, o czym mało kto wie, a co warto zauważyć i docenić. Liczymy na Państwa spostrzegawczość, umiejętność oceny faktów i poczucie humoru.

Teksty (podpisane imieniem, nazwiskiem, z adresem i ew. numerem telefonu) prosimy przynosić do redakcji osobiście lub wrzucać do redakcyjnej skrzynki (Sienkiewicza 2a). Autor ma prawo zastrzec sobie anonimowość i ukryć się pod pseudonimem (prawdziwe dane zatrzymamy tylko do wiadomości redakcji).

W konkursie nie będą, oczywiście, brane pod uwagę prace osób figurujących w redakcyjnej stopce. Kolejne rozstrzygnięcie - na początku lipca.

(red.)

Produkcja kartonów  
z tektury falistej

Wykroje  
Kartony z nadrukiem

63-720 KOZMIN  
ul. Wierzbowa 30

tel.  
(0-64) 56-744  
tel. kom.  
090 604-363

947

## NOWA PLACÓWKA HANDLOWA

# centrofarb

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE S.C.

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 3 - dawna fabryka cukierków EWA

OFERUJEMY: FARBY, LAKIERY, AUTORENOLAKI, IMPREGNATY, KLEJE, GIPSY, TAPETY, KASETONY STYROPIANOWE, AKCESORIA MALARSKIE.

**BUDUJESZ REMONTUJESZ ODNAWIASZ DOM LUB MIESZKANIE  
PRZYJDZ ZOBACZ NASZĄ OFERTĘ**



## Straż Miejska nadal bez samochodu

W Wielki Piątek o 6.00 rano do garażu na dziedzińcu UMiG przy Kołtąta 7, jak w każdy dzień targowy, udał się po służbowy samochód jeden z funkcjonariuszy SM. Brama wjazdowa na dziedzińiec była otwarta, drzwi do pustego garażu również.

Ciemnoniebieski polonez z silnikiem citroena o poj. 1,9 zniknął w nocy z 4 na 5 kwietnia. Po oględzinach można było dojść do wniosku, że złodziej dobrze znał teren. Sprawca najprawdopodobniej przeciął na bramie kłódkę, zabierając ją ze sobą, a wytrychem otworzył garaż. Być może nie był sam, bo ślady wskazywały na to, że próbowano uruchomić także dwa inne, prywatne samochody w sąsiednim garażu.

Kto wie, czy nie spodziewano się znaleźć w garażu nowego poloneza (bordowy met.), który UMiG Krotoszyn zakupił w lutym. Tymczasem stał w nim czteroletni samochód, w dodatku oznakowany w sposób szczególny - napisem i herbem miasta na każdym boku.

Nadzieje na odzyskanie wozu były mizerne. Jednak jeszcze tego samego dnia o 20.15 policjanci ostrowscy zauważyli poszukiwany pojazd, porzucony na parkingu w pobliżu dworca PKP w Ostrowie Wielkopolskim. Samochód odzyskano, jednak bardzo uszkodzony. Skradziono radio i radiostację, zniszczono rozrusznik, uszkodzono silnik i instalację elektryczną. Trochę więc czasu upłyło, zanim polonez znów pojawił się na ulicach Krotoszyna. Odpowiedzialni twierdzą, że samochód był należycie zabezpieczony dwoma bramami. Mimo to założono już drugi zamek w drzwiach okradzionego garażu.

(alój)

## Konkurs na nazwę pływalni

### WYBIERZ JEDNĄ Z PIĘCIU

Spośród kilkudziesięciu nadesłanych przez krotoszyńian do redakcji lokalnych gazet propozycji nazw dla budowanej w naszym mieście krytej pływalni z ośrodkiem rehabilitacyjnym, komisja konkursowa wybrała 2 kwietnia pięć, według niej najciekawszych. W skład komisji wchodzili przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy, szefowa Stowarzyszenia SM Sabina Urbaniak, radny Juliusz Poczta i redaktorzy gazet lokalnych.

Zachęcamy niniejszym do udziału w drugim etapie konkursu, w którym - spośród pięciu wymienionych „imion” dla pływalni - czytelnicy wybiorą najbardziej. Prosimy więc o przysyłanie do końca kwietnia na adres redakcji „Rzeczy” (Sienkiewicza 2a), redakcji „Informacji Regionalnych” (Kozłowska 80), „Ziemi Krotoszyńskiej” (Floriańska 8) lub Urzędu Miasta i Gminy (ul. Kołtąta 7) kartek z wybraną nazwą. Wśród autorów wszystkich propozycji nazw oraz głosujących na najciekawszą z pięciu wybranych przez komisję, rozlosowane zostaną nagrody, zaś autor (bądź autorka) nazwy wybranej przez krotoszyńian w głosowaniu, otrzyma w nagrodę imienny kupon uprawniający do bezpłatnego wstępu na pływalnię przez cały pierwszy rok po oddaniu jej do użytku.

**CZEKAMY NA PAŃSTWA GŁOSY!** Na publikowanym poniżej kuponie wystarczy zakreślić krzyżyk przy wybranej nazwie. Przypominamy - na wypełnione kuponie czekamy do końca kwietnia.

Jak nazwiemy basen?

(red.)

### WYBIERZ NAZWĘ BASENU

AKWARIUM

FOKA

DELTA

KROKABANA

WODNIK

## Nareszcie nagłośnienie

### NA NOWY SPRZĘT

- *To kompromitacja, by takie miasto jak Krotoszyn nie posiadało własnego sprzętu nagłaśniającego - takie i podobne głosy można było usłyszeć na marcowej sesji Rady Miejskiej Krotoszyna. Na posiedzeniu Zarządu 9 kwietnia zdecydowano o przeznaczeniu 30 tysięcy złotych na zakup nowego sprzętu nagłośnieniowego, na który od tak dawna czeka Krotoszyński Ośrodek Kultury.*

Na ten cel przeznaczono środki zarezerwowane dotychczas na wykonanie zadania estrady w parku, które będzie musiało jeszcze trochę poczekać.

Przy okazji informujemy, że najprawdopodobniej w najbliższym czasie na ratuszu zamontowane zostanie, na bazie nowego sprzętu Urzędu Stanu Cywilnego, stałe nagłośnienie. Nie będzie więc potrzeby montowania stosownych urządzeń od okazji do okazji.

(aj)



Fot. Pawlik

W parku wokół stawu z występką widać wiosenne porządki. Alejki są wysprzątane, pojawiły się też nowe, pomarańczowe kosze na śmieci...

# K O M U N I K A T

PGKiM (spółka z o.o.) w Krotoszynie wzywa właścicieli nieruchomości do zgłoszenia w terminie do 31 maja 1996 nie zgłoszonych dotąd przyłączy kanalizacyjnych z posesji do sieci kanalizacji miejskiej.

Zgłoszenia takie można składać u inkasentów rozliczających pobór wody lub w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji pod numerami telefonów 533-17 i 542-41 (albo pisemnie).

Zgłoszenia w terminie nie spowodują naliczania kar i należności wstecz, a opłaty za korzystanie z kanalizacji rozliczane będą od czerwca 1996.

W przypadku ujawnienia w trakcie kontroli faktu korzystania z przyłączy kanalizacyjnych po 31 maja 1996, stosowane będą sankcje.

Informujemy również, że na wykonanie nowych przyłączy kanalizacyjnych wymagane są zezwolenia Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

# K R Y M I N A Ł K I

## Przed świętami niektórzy złodzieje nieźle się zaopatrzyli.

Z punktu małej gastronomii przy targowisku na Kobylińskiej nieustalony sprawca skradł: opiekacz elektryczny, radioodtwarzacz, maszynkę do sera, 2 kg mięsa mielonego, 2 kg kielbasy, 1 kg karpia, dwa noże kuchenne i metalową kasetkę, ku zdziwieniu złodzieja, a na szczęście właściciela - pustą. Wszystko na kwotę 275 złotych.

A przy ul. Północnej włamano się do zakładu stolarskiego. Skradziono trzy pistolety do wbijania wszywek, wiertarki pistoletowe, piły wirowe i około czterdziestu wiertel. Straty wyniosły 5 tysięcy złotych.

Włamano się też do pijalni piwa przy ul. Zdunowskiej. Nie był to bynajmniej spragniony złotego napoju lub skacowany osobnik, bowiem po wyważeniu zamka w drzwiach wejściowych ukradł... grę komputerową „POKER” i komplet kluczy kodowych, wyrządzając właścicielowi szkodę oszacowaną na 1500 złotych.

Na dużo większą zdobycz położył się złodziej grasujący przy ul. Kozłowskiej. Z podwórka jednej z posesji uprowadził mercedesa 124 - własność obywatela Niemiec. Samochód wart był 32400 złotych.

Wiosna, sezon rowerowy. Ginią więc rowery górskie. Jeden zniknął z piwnicy na Os. Sikorskiego, trzy z piwnicy na Os. Korczaka. A przecież każde wejście do klatki obsługują domofony. Nie ma się więc co dziwić ludziom, którzy przechowywują swoje rowery na balkonach lub w przedpokojach.

W kronice policyjnej odnotowano też w ostatnich dniach dwa pożary. Wypalanie trawy w godzinach popołudniowych na terenie jednej z posesji przy ul. Polnej spowodowało pożar szopy sąsiada. Straty oszacowano na 1000 złotych. Zaproszenie ognia przyczyniło się do pożaru drewnianej szopy i znajdującego się w niej sprzętu na działce budowlanej przy ul. Mazowieckiej. Straty wyniosły 1700 złotych.

(boy)

## KUPON nr 8

Tym razem nagrodą dla trzech uczestników naszej zabawy będzie

dowolnie wybrana fryzura (dla chętnych - włącznie z obcięciem włosów i trwałą)

w SALONIE FRYZJERSKO-KOSMETYCZNYM „T I N A” (ul. Woskowa 2)

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 8 maja. Kwiat doniczkowy wylosowała pani Elżbieta Kubiak z Krotoszyna. Gratulujemy, zapraszamy do redakcji.

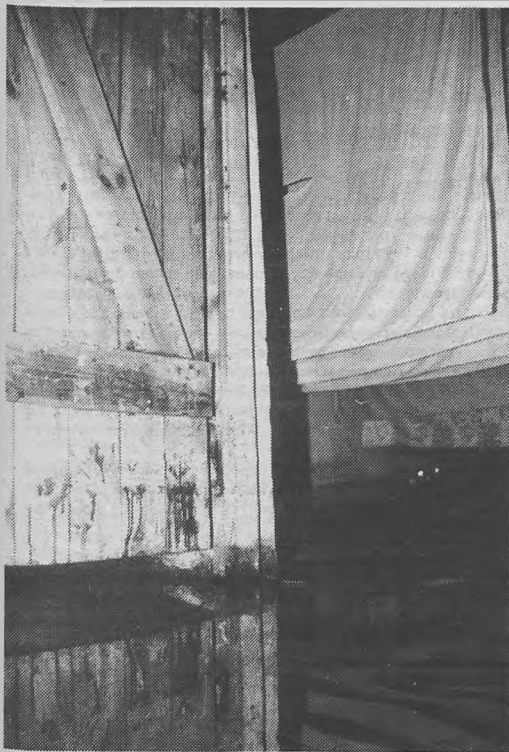
## DZIĘKUJEMY

Wszystkim Czytelnikom,

którzy przystali nam życzenia z okazji Świąt Wielkiej Nocy, najserdeczniej dziękujemy za pamięć i życzliwość.

Redakcja

# ŚMIERDZĄCA SPRAWA



Fot. Pawlik  
Tę bieliznę trzeba będzie wyprać ponownie - i to w intensywnym pachnącym proszku

Obrazek, który „Rzecz” miała nieprzyjemność ujrzeć w piwnicy domu przy ul. 56. Pułku Piechoty Wlkp. 3a, zadaje kłam obiegowej opinii, że w tak zwanych blokach wojskowych mieszka się bardzo tanio i także luksusowo. Już od wejścia uderza wydobytą się z piwnicy fetor. By pokonać długi piwniczny korytarz, włożyć trzeba długie gumowe buty. Nikogo jednak do takiego aktu odwagi nie zachęcam, bowiem korytarz do wysokości kilkudziesięciu centymetrów zalany jest wodą, w której pływają... fekalia. Nie można wejść ani do pralni, ani do suszarni, gdzie zresztą od kilku dni przesiąka smrodkiem hielizna mało przewidującego lokatora - rzykanta.

**Gospodarz domu:** - Pracuję tu na umowie-zleceniu dopiero drugi tydzień. Ale ja tu mieszkam i to dla mnie nic nowego, to się ciągnie od ponad dziesięciu lat. Przedwczoraj pracownik administracji przepchał rury, wczoraj rano posprzątałem, a po południu od nowa. Tu są dwie kratki ściekowe, przez nie wybijają woda z fekaliami...

**Lokatorzy:** - *Widzi pani, w jakich wysokich gumiakach wchodzę. W naszych piwnicach popobiliśmy wysokie progi, więc w środku jest jako tako, ale ziemniaki i warzywa - do wyrzucenia. Jak je włożyć do garnka? Przesiąknęły szambem. Bo to nie tylko woda, ale i g... Prawdziwa kloaka, tak jest od dwunastu lat. O, proszę, ile tu tego. Pani się źle poczuła? Proszę nie wymiotować!*

*Gdy interweniuje, mówią nam, że to nasza wina, bo nie potrafimy korzystać z ubikacji. To co - tylko w naszym bloku ludzie tego nie wiedzą?*

*Obok jest przedszkole. Kiedy w zeszłym roku Sanepid zagroził jego zamknięciem, poprawiono instalację i w tamtym pionie nie zalewa piwnic.*

*Nie ma reguł, nie można przewidzieć, kiedy to się stanie, zaleje czy nie zaleje?*

*Wciąż się nam obiecuje, że wada systemu kanalizacyjnego zostanie usunięta. Przedtem administratorem budynku była Wojskowa Administracja Koszar, teraz jest nim Wojskowa Agencja Mieszkaniowa z Ostrowa. Tylko problem pozostał. I nikt nie chce podjąć decyzji. Popętniony dwanaście lat temu błąd w sztuce budowlanej trzeba wreszcie usunąć.*

*- Nikt z tych, którzy ten blok budowali i nadzorowali budowę, już tu nie mieszka. Wyprawdzili się do innych bloków albo własnych domków. Zostali emeryci i renciści.*

*- Przyjeżdżali różne komisje, mówiły: naprawimy to. I co? I nic!*

*- Dziś znów byliśmy u przedstawiciela administracji i dowiedzieliśmy się po raz kolejny, że w pięćdziesięciu procentach winę za istniejący stan rzeczy ponosimy my sami. Wywnioskowaliśmy, że - brutalnie mówiąc - powinniśmy przeprowadzić z rodzinami zajęcia instruktarzowe na temat: jak korzystać z ubikacji.*

*- Po większych „potopach” zdarzało się, że na powierzchni wody z fekaliami unosiły się potopione szczury...*

Do stycznia tego roku administratorem budynku była Wojskowa Administracja Koszar, od której przejęła to zadanie Wojskowa Administracja Mieszkaniowa z Ostrowa - wyłączony ze struktur wojskowych podmiot gospodarczy z osobowością prawną. Feralny blok został jej przekazany dopiero w marcu, ale - jak powiedział mi wicedyrektor agencji Zbigniew Spychaj, problem krotoszyńskich lokatorów jest jej znany. Na pewno zostanie

rozwiązany, jednak trudno mówić o konkretnym terminie, bowiem agencja istnieje od niedawna. Opiekuje się mieszkaniem w trzech województwach, a problemów do zafatowania wyłoniło się wiele. Wojskowa Administracja Koszar, czyli poprzedni administrator, nie potrafił poradzić sobie z tym problemem przez 12 lat - mimo częstych interwencji lokatorów. Czy rozwiąże go w krótkim czasie agencja? Tymczasem dla lokatorów sytuacja z ostatnich dni to przysłowiowa kropla przepełniająca dzban. I trudno im się dziwić. Od dwunastu lat korzystają z piwnicy tylko okresowo. A przedstawiciele administratora mają na ich monity wciąż tę samą odpowiedź - że rodziny oficerów nie potrafią korzystać z cywilizacyjnego dobrodziejstwa pod tytułem toaleta i notorycznie zapychają rury kanalizacyjne. Odwiedzających mieszkańców bloku znajomych nawet w okresach piwnicznej „suszy” nieodmiennie zastanawia fetor na klatce schodowej. Pytają po prostu: Co tu tak śmierdzi? Ba, fekalia to nie perfumy. A szkoda, w przypadku bloku przy 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej 3a nawet wielka.

Romana HYSZKO

## Z POEZJĄ ZAPRZYJAŻNIENI

W tym roku Krotoszyn był gospodarzem Finału Wojewódzkiego Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Uczestniczyło w nim czterdzieści pięć osób.

Do jury zaproszeni zostali: Janusz STOLARSKI (aktor Teatru Polskiego w Poznaniu), Marian KAMECKI (teatrolog, aktor Teatru „Studio” w Warszawie), Grzegorz STAWIAK (reżyser, założyciel Instrumentalnego Teatru Wspólnoty we Wrocławiu) i Maria BEDNARCZYK (pedagog z Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu).

Do dalszego etapu OKR-ów zakwalifikowano trzy osoby: dwie krotoszyńkianki - Karinę GARBAREK i Agnieszkę JUSZCZAK oraz ostrowiankę - Marię FRĄCKOWIAK. W tej kategorii wyróżniono również innych krotoszyńiaków: Beatę KUBIAK, Agnieszkę RAPIR, Honoratę WYGRALAK, Zytę BARTKOWIAK i Barbarę KRUPĘ. W Turnieju Poezji Śpiewanej wyróżniono m.in. Tomasza SZMYTĘ z Krotoszyńska.

Przyznano także specjalne nagrody dla najlepszych instruktorów. Jedną z nich otrzymała Kasia KOWAL z Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury. Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w dalszych eliminacjach.

(wib)

Rozmowę z przewodniczącą jury - Marią Bednarczyk - zaprezentujemy w kolejnym wydaniu „Rzeczy”.

Przepraszamy najmocniej

AUTORÓW,

których teksty czekają na publikację. Zapewniamy, że przyjdzie na nie kolej i żałujemy, że łamy „Rzecz” nie są rozciągliwe. Z pozdrowieniami

Redakcja

PILNIE POSZUKUJĘ DO PRACY W HURTOWNI

na etat lub kilka godzin dziennie

MAGISTRA FARMACJI (może być emeryt lub rencista) Bardzo dobre warunki płacowe.

Kontakt: Krotoszyn, ul. Zamkowa 1a (w godz. wieczornych) lub red. „RK” (tel. 570-54). 945

UWAGA ROWERZYŚCI!

Aby wziąć udział w zawodach eliminacyjnych Amatorskich Mistrzostw Polski FAMILY CUP w kolarstwie górskim, trzeba zgłosić się do centrum MALTA-SK1 - Poznań, ul. Wianowa 2 do 28 kwietnia 1996 roku.

Zawody eliminacyjne rozegrane zostaną nad jeziorem Malta 2-go maja. Wiek uczestników - od 7 lat. Opłata startowa - 15 zł.

Szczegółowe informacje: tel. (0-61) 79 41 11 lub 79 20 91.



Fot. Pawlik  
Blok z niespodzianką

## Kierownik Wydziału Oświaty przypomina JAK ZAPISAĆ DZIECKO DO PRZEDSZKOLA I DO PIERWSZEJ KLASY

W związku z przygotowaniem do rozpoczęcia nowego roku szkolnego w samorządowych placówkach oświatowych, przypominamy zasady obowiązujące przy zapisach dzieci do przedszkola i szkoły podstawowej.

Zapisu dziecka do przedszkola można dokonać do 30 kwietnia u dyrektora placówki na wniosek, który można otrzymać w kancelarii.

Do klasy pierwszej szkoły podstawowej zapisujemy dzieci z rocznym wyprzedzeniem - zgłoszenia do szkoły podstawowej dokonuje się więc na rok przed powstaniem obowiązku szkolnego, czyli gdy dziecko jest w wieku 6 lat. Należy to uczynić do 30 kwietnia.

Wcześniejsze rozpoczęcie realizacji przez dziecko obowiązku szkolnego następuje po decyzji dyrektora szkoły, wydanej na podstawie wniosku rodziców i orzeczenia poradni psychologiczno-pedagogicznej o dojrzałości szkolnej ucznia.

Dziecko uczęszczać może do innej niż właściwa mu rejonowa szkoła po uzyskaniu zgody dyrektora szkoły w danym obwodzie oraz dyrektora szkoły, do której dziecko ma zostać przeniesione.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w przedszkolach oraz organizację zajęć w szkołach podstawowych, uprzejmie proszę o zachowanie terminu zapisów - 30 kwietnia.

Ryszard CZUSZKE (kierownik Wydziału Oświaty UMIG)



# OBRADY RADY...

(22)

Prawie siedem godzin obradowali radni na trzeciej tegorocznej sesji, która odbyła się 28 marca.

Z porządku obrad zdjęto punkt dotyczący zmiany uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych oraz członków komisji spoza Rady.

Nowe zapisy dotyczące miały możliwości wynagradzania radnych z tytułu pracy w Komisji Przetargowej. Komisja Rewizyjna wniosła jednak o odroczenie punktu z powodu braku koncepcji organizacji przetargów oraz składu Komisji Przetargowej.

## MĄDRE GŁOWY?

Radny Wiesław SKOTAREK zapoznał Radę z wnioskami Komisji Rewizyjnej (którę przewodniczy) po kontrolach realizacji budżetu Biblioteki Publicznej, OSiR-u, KOK-u i Wydziału Oświaty. Zdaniem komisji, by zdobyć środki na zakup nowego księgozbioru dla biblioteki, należy zmniejszyć liczbę zatrudnionych pracowników merytorycznych; Wydział Oświaty ma znaleźć sposób na wydobycie od Kuratora Oświaty środków za zaległe czynsze i na inwestycje oświatowe, a także wyrównać dodatki motywacyjne nauczycieli szkół i przedszkoli; w KOK-u komisja poleciła dyrektorowi szczegółową kontrolę wydatków pocztowych i rozmów telefonicznych w kinie, wnioskując na koniec o... **rozważenie sprawy dalszego funkcjonowania kina.**

Ostatnie spostrzeżenie komisji nasuwa dygresję: gdy kino przeżywało kryzys, przeszło pod skrzydła KOK-u, bo inaczej niechybnie by upadło. Teraz filmy kinowe kinowe znów wróciły do task i coraz więcej osób odwiedza „Przedwiośnie”, zastanawia niektórych radnych sensowność dalszego istnienia tej placówki. Brawo, Panowie! Pomysły Wasze godne są specjalnej diety.

## ZABIERAM GŁOS W SPRAWIE...

Z pojedynczymi wnioskami wystąpiło tego dnia wielu radnych. Antoni CABAN wskazał potrzebę przyspieszenia rozbudowy remontu Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej w szpitalu przy ul. Mickiewicza, który zajmie miejsce byłego Oddziału Laryngologicznego.

Aleksander ŁOPACZYK zaproponował, by umożliwić mieszkańcom Krotoszyń zwiędzenie oczyszczalni ścieków. Zdaniem radnego, nie wszyscy zdają sobie sprawę z rozmiarów inwestycji. Radny wspominał też o potrzebie zaprezentowania krotoszyńskim makietę krytej pływalni.

Ryszard BELAK wniósł o przyspieszenie remontu ul. Grzegorzewskiej. Naprawy dróg dotyczyły również wypowiedzi radnego Jerzego RĘDZIKOWSKIEGO i Romualda PIOTROWIAKA. Pierwszy apelował o wyrównanie i utwardzenie ulicy Polnej, aktualnie nieprzejezdnej, szczególnie na odcinku od przedszkola do ul. Farnej. Drugi głos dotyczył remontu ul. Grudzielskiego.

## O KULTURACH I SPORCIE

Na sesji szeroko omówiono zamierzenia na najbliższy czas i aktualny stan kultury, kultury fizycznej i sportu. Zwrócono uwagę na potrzebę budowy w przyszłym roku nowego budynku przy wejściu na basen przy ul. Ogrodowskiego, jako że budynek nie nadaje się już do remontu, co potwierdzają opinie Straży Pożarnej i Terenowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej. W dalszych wypowiedziach dotyczących kultury fizycznej i sportu podkreślono potrzebę inwestowania w te dziedzinę, która dzielnie przyczynia się, takim imprezami jak: Mistrz Polski w Zapasach, Bieg Krotosa czy Ogólnopolski Turniej Karate, do promocji miasta. Wspomniano też o prężnej działalności UKS-ów - Uczniowskich Klubów Sportowych, działających przy szkołach podstawowych.

Do inwestowania w krotoszyńską kulturę zachęcał Leszek ZIĘTKIEWICZ - dyrektor KOK-u:

*- Nie robicie tego dla nas. Inwestując w kulturę, inwestujecie w ludzi. We wspaniałych, wrażliwych, mądrych ludzi - mam na myśli waszych wyborców i ich dzieci (...), by w godziwych warunkach mogli rozwijać swoje zainteresowania, swoje talenty czy pasje (...). Skąd wziąć na to pieniądze? Trafia się szansa, by zatwierdzić sprawę kultury na przynajmniej dwadzieścia lat. (...) Mam na myśli środki pozyskane ze sprzedaży obiektu starej siedziby na Małym Rynku 13 i przeznaczenie ich w całości na adaptację i zakup wyposażenia w nowej siedzibie w koszarach. (...) Nie chodzi o super komfort. Chodzi jedynie o godne warunki (...). Błagam Was o to, Szanowni Radni. Będziecie dumni, że to za Waszej kadencji kultura krotoszyńska rozwinęła skrzydła.*

## WIĘCEJ ZA PRZEDSZKOLE

Trzy zmiany i jedną nową uchwałę przyjęła Rada Miejska na marcowym posiedzeniu. Pierwsza poprawka wprowadziła z dniem 1 kwietnia opłatę manipulacyjną w wysokości 10 groszy przy zakupie biletów komunikacji miejskiej u kierowcy. W tym temacie radny Jan GRZĄKA podkreślił, by przypomnieć mieszkańcom, że bilety miesięczne ZKM są nieważne w niedziele i święta oraz w inne dni wolne od pracy, bo często zdarza się, że pasażerowie zapominają o tym.

W związku z dużą liczbą podmiotów gospodarczych oczekujących na wydanie zezwolenia w sprzedaży detalicznej napojów alkoholowych wysokoprocentowych, zwiększono liczbę punktów sprzedaży z liczby 100 na 120. Rosnące koszty utrzymania przedszkoli wpłynęły natomiast na podwyżkę opłaty stałej za przygotowywanie posiłków o 6 złotych miesięcznie. Łącznie więc opłata za pobyt jednego dziecka wynosi obecnie 62 złote miesięcznie.

Sołtysi i przewodniczący rad osiedlowych oczekali się wreszcie uchwały, która mówi, że za udział w sesji będą oni otrzymywać równowartość dwóch diet (jedna dieta na dzień dzisiejszy wynosi 7,40 zł) i zwrot kosztów podróży w formie ryczałtu. Ustanowienie tych zasad umożliwiła nowelizacja ustawy o samorządzie terytorialnym.

Jola JUNATOWSKA

# Przedstawiamy nowych szefów wydziałów UMIG



**Andrzej KAIK** - kierownik istniejącego od marca Wydziału Inwestycji i Rozwoju

W 1980 roku ukończył wrocławską Akademię Rolniczą (specjalność: ekonomika rolnictwa), potem studia podyplomowe na Uniwersytecie Łódzkim (kształtowanie i ochrona środowiska) i Uniwersytecie Wrocławskim (samorząd terytorialny i gospodarka lokalna). Po studiach podjął pracę w krotoszyńskiej Spółdzielni Kółek Rolniczych, w 1990 roku został kierownikiem Wydziału Rolnictwa UMIG. Kierowany przez niego wydział przy współudziale społecznych komitetów dokończył wodociągowanie wsi (Andrzej Kaik uważa to za wielkie osiągnięcie samorządu pierwszej kadencji). Stelefonizował w pełni 11 miejscowości w gminie (zakończono budowę sieci w kolejnych siedmiu wioskach, jej uruchomienie należy do TP S.A. i nastąpić ma niebawem), rozpoczął kanalizowanie wiosek.

Od marca Andrzej Kaik kieruje nowym w UMIG Wydziałem Inwestycji i Rozwoju, który to wydział przejął od wszystkich pozostałych (poza Wydziałem Zamówień publicznych, jednak wybierać oferentów będzie powołana przez Radę Miejską komisja przetargowa - złożona z pięciu radnych).

Wydział przejął już wszelkie inwestycje wynikające z tegorocznego budżetu. Rozpoczął też prace nad kompletnym spisem stanu urządzeń komunalnych w mieście (woda, kanalizacja, gaz, drogi i ulice). Materiały te przekazane zostaną Radzie Miejskiej. Na ich podstawie Rada rozważać będzie kolejność niezbędnych inwestycji - by planowane były przynajmniej na rok przed uchwaleniem budżetu.

**Znak Zodiaku:** Baran

**Rodzina:** żona Jadwiga (lekarz pediatria-neonatolog) i pięcioletnia córka Natalia

**Hobby:** historia; zimą narty, latem ogródek

**Lektury:** książki historyczne

**Ceni w ludziach:** uczciwość i rzetelność

**Nie lubi:** dwulicowości

**Największa wada:** nadmierny pośpiech

**Największa zaleta:** samokrytycyzm

**Stanisław KLARCZYK** - kierownik Wydziału Rolnictwa

Z zawodu jest inżynierem - rolnikiem po Wyższej Szkole Rolniczej (dziś Akademia Rolnicza) w Poznaniu. Od pięciu lat pracuje w Wydziale Rolnictwa UMIG, przedtem zatrudniony był w służbach rolnych. W marcu, w związku z powołaniem Andrzeja Kaika na szefa Wydziału Inwestycji i Rozwoju, został kierownikiem Wydziału Rolnictwa, w którym do tej pory zajmował się infrastrukturą wsi.

Za najważniejszą, także w kontekście ochrony środowiska, inwestycję gminy na terenie wiosek uważa ich skanalizowanie, niedawno rozpoczęte od Durzyna, Kobierna i Tomnic. Kolejnym będzie gazifikacja.

Kierowany przez niego wydział prowadzi wszelkie związane z rolnictwem sprawy, zajmuje się też bieżącym utrzymaniem dróg. Poprawa ich stanu to także, zdaniem Stanisława Klarczyka, bardzo ważny i nietrywialny do rozwiązania problem. Niebawem, w dniach 12-25 czerwca, przeprowadzony zostanie pierwszy po wielu latach szczegółowy spis rolny. To także obowiązek Wydziału Rolnictwa.

Stanisław Klarczyk, podobnie zresztą jak Andrzej Kaik, chwali sobie współpracę z mieszkańcami wsi. Mówi:

*- Są aktywni, nie uważają, że im się coś należy, nie czekają, ale sami biorą się do pracy - zawsze z ogromnym zaangażowaniem. Szybko się dogadują, gdy trzeba wspólnie coś zrobić. O wiele łatwiej jest prowadzić inwestycje na wsi niż w mieście.*

**Znak Zodiaku:** Waga

**Rodzina:** żona Krystyna (pracowała w PZZ, obecnie rencistka), córka Lidia (23 lata, uczy w SP nr 1), syn Michał (19 lat, uczeń IV klasy Technikum Elektrycznego)

**Hobby:** sport, zwłaszcza kibicowanie piłkarzom LECHA Poznań

**Lektury:** ostatnio najchętniej odnawia i odkrywa na nowo dawne lektury szkolne, nie lubi fantastyki

**Ceni w ludziach:** prostolinijność, uczciwość

**Nie lubi:** obudy

**Największa wada:** lenistwo

**Największa zaleta:** ... (od red. czyżby była to skromność?)



**Krzysztof KRYSZTOFIK** - kierownik Wydziału Promocji i Przedsiębiorczości

Absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Do 1990 roku pracował jako nauczyciel w szkołach podstawowych (Orpiszew, SP nr 1), potem prowadził własną działalność gospodarczą. W lutym 1995 roku został pełnomocnikiem burmistrza do spraw promocji i przedsiębiorczości.

Do jego obowiązków należały wszelkie działania związane z promocją miasta, pomoc podmiotom gospodarczym (zbieranie ofert, kontaktowanie zainteresowanych stron, udzielanie informacji), organizowanie wystaw gospodarczych, udział w wystawach poza Krotoszynem, kontakty z organizacjami i stowarzyszeniami zajmującymi się gospodarką (np. Izabami Przemysłowo-Handlowymi), obsługa techniczna Krotoszyńskiego Centrum Przedsiębiorczości.

Od 1 marca Krzysztof Krzysztofik kieruje nowym w UMIG Wydziałem Promocji i Przedsiębiorczości. Praca wydziału obejmuje dotychczasowe obowiązki pełnomocnika burmistrza ds. promocji i przedsiębiorczości, jednak w znacznie poszerzonym zakresie. Wydział przejął rejestrację wszystkich podmiotów gospodarczych na terenie gminy. Duży to obowiązek, ale - jak twierdzi Krzysztofik - w rezultacie ułatwiający pracę, bowiem dający pełen obraz funkcjonowania krotoszyńskiej gospodarki.

Trafiającym do Wydziału Promocji i Przedsiębiorczości osobom zainteresowanym rozpoczęciem działalności gospodarczej, Krzysztof Krzysztofik, na ich życzenie, udziela informacji mogących pomóc w podjęciu decyzji. Jest też „urzędowym oprowadzaczem” potencjalnych inwestorów zagranicznych i krajowych po gminie, ściślej - pokazuje im drogę do zainteresować obiekty i place.

W Wydziale Promocji i Przedsiębiorczości pracują dwie panie - jedna przebywa obecnie na urlopie macierzyńskim, drugą zatrudniono w ramach prac inwestycyjnych.

**Znak Zodiaku:** Waga

**Rodzina:** żona Krystyna (kier. laboratorium weterynaryjnego); córki Marta (16 lat, Liceum Handlowe), Jolanta (15 lat), Kamila (11 lat), Natalia (9 lat) - uczennice szkoły podstawowej

**Hobby:** rekreacyjne uprawianie sportu (koszykówka, jazda na rowerze, włóczęgi po Sudetach)

**Lektury:** zawsze czytał dużo, bardzo lubi książki historyczne, z dziedziny sportu, wszelkie pamiętniki, poezję; ostatnio jego podstawowe lektury to książki związane z pracą, samokształceniu

**Ceni w ludziach:** szczerść, kompetencję, otwartość

**Nie lubi:** braku zdecydowania i obudy

**Największa wada:** niecierpliwość

**Największa zaleta:** upór, inaczej mówiąc - wytrwałość.



W każdym języku istnieje szereg określeń na niepełnosprawność. Nie jest sprawą szczególnie ważną, jakiego się używa słowa dopóty, dopóki wypowiadając je mamy to samo na myśli. Uświadomienie sobie, co jest niepełnosprawnością, pomaga niepełnosprawnym w lepszym zrozumieniu siebie samych, zaś pełnosprawnym - w rozumieniu niepełnosprawnych. Powoduje także, że prawa i polityka społeczna dotyczące niepełnosprawnych, faktycznie ich obejmują. Wielu ludzi uważa, że niepełnosprawnością jest ograniczenie w normalnym funkcjonowaniu człowieka, dysfunkcja - w wyniku choroby bądź nieszczęśliwego wypadku. Gdyby dysfunkcja równała się niepełnosprawności, to niemal każdy mógłby nazywać się nie w pełni sprawnym. W rzeczywistości prawie każdy z nas jest w jakiś sposób „ograniczony” w normalnym funkcjonowaniu.

**WSPÓLUCZESTNICZYĆ W ŻYCIU ZBIOROWOŚCI**

Takie ograniczenie tylko wówczas staje się niepełnosprawnością, kiedy osoba nim dotknięta napotyka na przeszkody powodujące, że nie jest ona w stanie współuczestniczyć w życiu zbiorowości. Jeżeli np. masz silną wadę wzroku, ale nosisz okulary pozwalające ci na czytanie i poruszanie się, nie jesteś niepełnosprawnym. Jeżeli jednak mieszkasz w kraju zbyt biednym, aby mógł każdemu obywatelowi zapewnić to, czego mu najbardziej potrzeba, może się okazać, że nie stać cię na kupno okularów, nie możesz zatem czytać ani wyjść z domu. Jesteś wówczas „niepełnosprawnym”, gdyż przeszkody zewnętrzne nie pozwalają ci robić tego, co chcesz. Zdarza się nieraz, że ograniczenie w normalnym funkcjonowaniu kształtuje postawy i reakcje innych ludzi, i to też staje się przeszkodą. Wszelka odmienność nierazko wywołuje nietolerancję. A zatem niepełnosprawność jest społeczną barierą lub postawą powodującą, że ktoś nie jest w stanie być równoprawnym członkiem zbiorowości. Niepełnosprawność nie jest cechą jednostki, lecz czymś, co ci narzuca zbiorowość.

**RÓWNE PRAWA I OBOWIĄZKI**

Każdy niepełnosprawny jest obywatelem swojego kraju. Ma te same prawa do uczestnictwa w życiu społeczeństwa, co reszta obywateli. Jeżeli komuś bez powodu nie zezwala się na wykonywanie jakiegoś rodzaju czynności, jego prawa obywatelskie są łamane. Jeżeli społeczeństwo - odmawia ci niezbędnych służb i świadczeń, przybierając wobec ciebie postawę negatywną, skazując cię na segregację i „specjalne” traktowanie, nie zezwalając na równoprawne korzystanie z życiowych możliwości - wówczas społeczeństwo musi się zmienić. Obowiązkiem społeczeństwa jest stworzenie takich warunków, aby ludzie niepełnosprawni mogli korzystać z tych samych

praw i obowiązków co pozostali obywatele. Stworzenie tych warunków jest zapewnieniem praw człowieka. Pomimo licznych wysiłków na rzecz zmiany postaw i poprawienia stanu rzeczy, sytuacja większości osób niepełnosprawnych jest niewesoła. Wszędzie na świecie należą oni do nuboższych warstw społecznych.

**BEZ BARIER**

Nie ma kraju, w którym cały system transportu publicznego byłby dostępny dla niepełnosprawnych, chociaż w państwach z ustawodawstwem uwzględniającym ich potrzeby, dostosowuje się coraz więcej środków transportu. Brak dostępu do środków transportu poważnie ogranicza integrację i możliwości zarobkowania ludzi niepełnosprawnych. Zbudowanie domu bez barier architektonicznych zwiększa koszty budownictwa zaledwie o 0,4% w porównaniu z domem, który nie jest przystosowany dla niepełnosprawnych. Większość mieszka w domach nie spełniających ich wymagań.

**JESZCZE O PRAWACH**

Wielu niepełnosprawnych doświadcza przesładowań na kilku frontach jednocześnie: z powodu swej niepełności, a także rasy, płci, orientacji seksualnej, wieku, narodowości, języka, religii lub jakiejś innej cechy. Tymczasem niepełnosprawnym, jak zresztą wszystkim innym, powinny przysługiwać następujące prawa: - prawo do godziwego życia i poszanowania ich

godności ludzkiej, - prawo do właściwej opieki medycznej, niezbędnej pomocy i udogodnień uwzględniających ich stan, - prawo do oświaty, szkolnictwa zawodowego i rehabilitacji, do pomocy, poradnictwa, pośrednictwa pracy i innych usług zezwalających na rozwinięcie swych możliwości i zdolności do maksimum tak, by mogli bez przeszkód uczestniczyć w życiu zbiorowości, - prawo do zabezpieczenia finansowego i społecznego oraz do przystoitego poziomu życia, - prawo do zatrudnienia lub produktywnych zajęć i do członkostwa w związkach zawodowych, - prawo do uwzględniania ich potrzeb w każdej fazie planowania gospodarczego i społecznego, - prawo do życia w rodzinie i do uczestniczenia w działalności społecznej, kulturalnej i rekreacyjnej, - prawo do uczestniczenia w procesie prawnym i politycznym, - prawo do ochrony przed traktowaniem dyskryminującym, degradującym i obelżywym.

Sabina URBANIAK

(cdn.)

**Są obok nas**



Fot. „Rzecz”

Irena MARCINIAK (pielęgniarka w przychodni pediatrycznej ZZOZ, nominowana do tytułu KROTOSZYNIANIN ROKU 1995)

- *Mamo, ja tu nie wytrzymam!* - powiedziała jako uczennica szkoły pielęgniarskiej podczas pierwszej praktyki na oddziale. Tymczasem nie tylko wytrzymała do końca nauki, ale pokochała swą pracę całym sercem. Nigdy nie żałowała, że wybrała zawód pielęgniarki, nie myślała o zmianie pracy. A motywacją nie były przecież zarobki - mame, jak to w służbie

zdrowia; niewysoka też czeka Irene Marciniak w przyszłości emerytura.

- *Człowiek musi siebie sprawnąć w konkretnej pracy, żeby wiedzieć, czy rzeczywiście czuje do niej powołanie. Musi sam się przekonać* - mówi pani Irena.

Jako pielęgniarka pracuje już 31 lat. Zaczęła na oddziale internistycznym w rodzinnym Jarocinie. Potem - za mężem - trafiła do Krotoszyna, gdzie przedtem ukończyła szkołę pielęgniarską (pamiętają Państwo? Tę w budynku dawnego „Merkurego”). Bardzo wiele zawdzięcza nauczycielkom tej szkoły:

- *Uczyły nas rzetelnej pracy,*

**Człowiek, którego podziwiam**

Proponujemy Państwu zgłaszanie nam osób, które - zdaniem Państwa - warto byłoby przedstawić na łamach „Rzeczy”. Nie muszą (choć mogą) być to ludzie powszechnie znani - z racji zawodu czy funkcji.

Są wokół nas cisi bohaterowie rozjaśniający codzienność - sprzedawcy, listonosze, fryzjerzy, pracownicy służby zdrowia, nauczyciele i inni. Są ludźmi, od których promieniuje dobro, niosący bliźnim pomoc, zawsze szczerzy, otwarci, życzliwi. Czekamy na Państwa zgłoszenia.

(red.)

*uczciwego podejścia do zawodu, do pacjenta i jego rodziny - wspomina.*

W Krotoszynie przez kilka miesięcy pracowała na internie, potem przeniosła się na pediatrę, gdzie czekał na nią etat. Inne to były czasy, inne warunki. Na oddziale przebywało jednocześnie i po czterdziestu dzieci, nie było nowoczesnych urządzeń ani sprzętu jednorazowego użytku.

Irena Marciniak bardzo dobrze wspomina ówczesnego ordynatora oddziału - doktora Kazimierza Szytmana. *Był lekarzem oddanym pacjentom i sprawiedliwym dla personelu. Wiele, wiele nocy spędził w szpitalu przy łóżeczkach chorych dzieci. Bardzo go sobie ceniliśmy.*

Tak się złożyło, że jednozmiannową (po latach dyżurów szpitalnych) pracę w poradni pediatrycznej podjęła równocześnie z odejściem doktora Szytmana. Właśnie w tej poradni pracuje do dziś. Znała z rzetelnego podejścia do obowiązków, bardzo grzeczną, niezwykłe skromną. Irena Marciniak. PIĘŁĘGNIARKA.

(roh)

**NIOSA POMOC**

Grupy samopomocowe, nazywane także dawcami naturalnymi, samopomocą wzajemną, siecią wsparcia społecznego, klubami, kołami, wolontariatem, uzupełniają formalne struktury, powołane do niesienia pomocy. Działają tam, gdzie nie sprawdzają się własne struktury formalne. Udzielają wsparcia swoim członkom - ludziom potrzebującym, świadczą usługi, które nie są objęte zainteresowaniem organizacji specjalnie w tym celu powołanych. Kluby te tworzą się spontanicznie, w momencie zaistnienia zapotrzebowania społecznego.

Często momentami jednoczącymi ludzi są: własna trudna sytuacja, własne przeżycia i niepowodzenia w szukaniu pomocy w organizacjach formalnych. Pocucie zmęczenia i osamotnienia oraz niska skuteczność w dochodzeniu należnych praw doprowadzają do łączenia się osób z takimi samymi problemami właśnie w grupy samopomocowe. Jest szereg dziedzin, w których takie grupy mogą spełniać swe zadania: alkohol, uzależnienia, starość, praca, kształcenie, bezdomność, obcokrajowcy, niepełnosprawność, choroby przewlekłe, lekomania, rodzina, dziecko, młodzież, kobiety, zdrowie, nowotwory, choroby psychiczne, kontakty psychospołeczne.

W Krotoszynie także działają grupy samopomocowe. Efekty pracy liderów i członków niektórych takich grup widzimy na co dzień. Pragnę opracować informator o nich. Były on dostępny w placówkach służby zdrowia, urzędach, szkołach. Dlatego zwracam się do wszystkich ludzi działających na rzecz innych z prośbą o przekazanie mi za pośrednictwem redakcji „Rzeczy Krotoszyńskiej” niezbędnych informacji, abym mogła ten pomysł zrealizować.

Krystyna FRĄCKOWIAK

Teatralne tradycje naszego miasta

# LUBOWNICY SCENY

Dla większości współczesnych Polaków najważniejszą (często nawet i jedyną) formą rozrywki kulturalnej jest telewizja. Wieczorami siadamy w wygodnym fotelu, by śledzić losy filmowych bohaterów. Rządziej uwagę przykuwa teatr telewizyjny, a tylko czasami uczestniczymy w bezpośrednich spektaklach.

A jak to było w przeszłości? Bez radia i telewizji? Warto przypomnieć, że w latach poprzedzających połowę wieku XIX w tej części Wielkopolski, która włączona została do zaboru pruskiego. Szczególnie w Poznaniu, Gostyniu, Gnieźnie i - co może nieco zadziwić niektórych naszych czytelników - także w Krotoszynie. Przyjrzyjmy się zatem tradycjom krotoszyńskich działań kulturalnych.

Już w 1837 roku na samym Rynku usadowił się i rozkwitał „Handel książek, muzykaliów i płodów kunsztu”, który pełnił również funkcję wypożyczalni. Wkrótce (1842) ruszył teatr amatorski, zespół amatorów muzyków zdobywał publiczność - widziami go np. na mszy żałobnej za dr. Karola Marcinkowskiego (1847). W czasie Wiosny Ludów powstają tu i w najbliższych okolicach liczne biblioteczki i czytelnice; zawiązują się najprzeróżniejsze towarzystwa pedagogiczne, agronomiczne, abstynenckie, wspomagające młodzież uczącą się, rzemieślnicze i inne. Rozszerza się ruch śpiewaczy, między innymi wśród nauczycieli. Amatorski ruch ożywia się mimo wielu niesprzyjających okoliczności: kilkakrotne epidemie cholery, kataklizmy atmosferyczne, a także wbrew politycznym utrudnieniom (fala aresztowań, powstanie represje).

Kulturalne działania trwają nieprzerwanie. W 1871 roku powstaje w Krotoszynie filia towarzystwa śpiewaczego „Harmonia”, skupiąca wyłącznie męskie grono. Niebawem jednak założono tu również koło śpiewających pań - co na owe czasy było ewenementem. I od razu dystansują one - zarówno ilością śpiewających, jak i szeroko paletą poczyną - inne miasta wielkopolskie.

Znane w mieście są Kuszki, na których wielokrotnie urządzano bale (choć na najgłośniejsze jeździło się do kasyin: raskowsko-odolanowskiego i gostyńskiego) lub patriotyczne uczy, teraz हुआ ogłoszami muzyki, śpiewu, tańców i

gromadzą na prelekcjach tłumy słuchaczy. Pełni wigoru „harmonicy” skrzyknęli się w tej robocie z członkami Towarzystwa Przemysłowego i bez przesady opanowali cały Krotoszyń z okolicą. Poprzednie lata bowiem przygotowały do amatorskiej pracy cały zastęp doświadczonych organizatorów. I podobnie, tak jak niedawno nieodżałowanej pamięci Hieronim Ławniczak, tak i w tamtych czasach przodowali nauczyciele: I. Łuczkowski, J. Ruszczyński, J. Burkert, H. Kinowski, J. Dobry, księża Wojciechowski, Kegel i inni.

Polscy lubownicy sceny (bo tak się wtedy pięknie mawiało o amatorach) potrafili grać i dwa razy w tygodniu, kładąc na łopatkach konkurencyjny niemiecki a zawodowy zespół teatralny z Leszna (Gehrman), który splajtował grając przy pustej widowni, a jego przedsiębiorca ze zgrzyoty po prostu później się powiesił! Krotoszyński amatorzy zyskiwali poklask publiczności wystawianiem sztuk podówczas modnych i gdzie indziej już sprawdzonych, raczej „lekkich”, przy tym nie wyżytych patriotycznych treści. Największym wzięciem cieszyły się wtedy przede wszystkim: „Tajemnice starego miasta” K. Kuca, „Majster i czeladnik” J. Korzeniowskiego, „Werbeldomowy” J.K. Gregorowicza czy niezwykle popularny „Berek zapieczętowany” A. Ładnowskiego. Dodać warto, iż niektóre ze sztuk z racji nasycenia muzyką wymagały od aktorów dużych umiejętności wokalnych i dodatkowo współdziałania sprawnego zespołu muzycznego. Stopniem popularności utworów był fakt, iż piosenki z nich były powszechnie śpiewane i stanowiły na ówczesne czasy szlagiery. Tu napotykały na pozór zdumiewającą wiadomość - krotoszyński korespondent „Dziennika Poznańskiego”, w 1875 roku recenzując czterotgodniowy pobyt w Krotoszynie zawodowego, wędrownego zespołu teatralnego Ignacego Kalicińskiego labidzi i pomstuje, iż ta głośna trupa ma całkiem kiepską muzykę i dekoracje! Kręcił nosem co niemiara, gdyż tu na miejscu, w grodzie Krotosza, przyzwyczał się do lepszych! Wprawdzie Kaliciński z pustą kasą nie wyjechał, gdyż na polski teatr skąpić groza nie uchodziło. Zresztą od paru lat prasa publikowała listy ofiarodawców z całej Wielkopolski składających datki na polski teatr w Poznaniu (słynne „trzymarkówki”), figurują tam także i na-

zwiska krotoszyńiaków.

Bo istotnie był to czas po wszechśnie odczuwanej potrzeby samorealizowania się przez działalność kulturalną. W tych latach Krotoszyń - widocznie prężny - otoczony był przecież wianuszkami kół śpiewaczy w Dobrzycy, Koźminie, Ostrowie, Pogorzeli, Sulmierzycach. Ta ostatnia miejscowość - niewielka wówczas - zadziwiła Księstwo wspaniałymi uroczystościami towarzyszącymi odsłonięciu pomnika Sebastiana Klonowica.

Jak rozciągliwe wydają się być granice oddziaływań poszczególnych ośrodków (funkcjonuje przecież już kolej; coraz bardziej gesta jest sieć drogową; targi, jarmarki, odpusty etc. gromadzą rzesze ludzkie) niech zaświadczy jeden tylko fakt. Otóż dr Kompf, lekarz z Kobylina i inicjator wielu poczyniań kulturalnych na tamtejszym terenie, był jednocześnie działaczem szeregu towarzystw na powiat krotoszyński. On to organizował głośne majówki (był to wówczas obyczaj szeroko kulturowany przez stowarzyszenia), ze wspaniałą oprawą, ściągające tłumy uczestników z najdalszych okolic, w tym też i ówczesne elity. Warto ten przykład zapamiętać.

Zywiłowo rozwijający się ruch od zarania był cierniem w oku administracji pruskiej. Lata siedemdziesiąte to przecież okres Kulturkampfu. Władze pruskie, chcąc zniweczyć zbiorowy polski wysiłek, zakazały pracownikom państwowym (najszczególniej nauczycielom, urzędnikom) działalności w towarzystwach. Jednak poza zasięgiem zaborcy pozostali przedstawiciele wolnych zawodów, kupcy, rzemieślnicy, rolnicy (widoczni w społecznym działaniu od schyłku lat pięćdziesiątych XIX stulecia). Oni przejęli na następne dziesięciolecie pałeczkę pokoleń, by ziarno wysiane w latach czterdziestych mogło plonować nieprzerwanie.

Magdalena PIOTROWSKA

Od redakcji: Autorka tekstu mieszka w Lesznie. Pracuje w Kolegium Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu. W napisaniu tego artykułu pomogły jej były noty i wypisy z rozprawy doktorskiej o teatrze amatorskim w Wielkopolsce (1832-1875), którą właśnie przygotowuje.

To było 65 lat temu

# HISTORIA SAMOTNEGO GŁAZU



Fot. Archiwum

Jadąc drogą z Krotoszyna do Ostrowa (za wsią Daniszyn), mijamy leżący tuż przy drodze samotny głaz. Zapewne mało kto wie, że przypominać ma on potomnym o tragicznym wypadku drogowym, który wydarzył się w tym miejscu sześćdziesiąt pięć lat temu. Poniósł w nim śmierć Aleksander hrabia Skrzyński - dwukrotny minister spraw zagranicznych i premier II Rzeczypospolitej w latach 1925-26.

Ten znany w kręgach europejskich polityk okres międzywojennego, pracował w dyplomacji od 1906 roku. Był między innymi sekretarzem ambasady monarchii austro-węgierskiej w Watykanie, Berlinie i Paryżu. W 1919 roku rozpoczął pracę w polskiej dyplomacji w randze posła RP w Bukareszcie, gdzie był jednym z głównych współtwórców sojuszu polsko-rumuńskiego. Ministrem spraw zagranicznych został A. Skrzyński po raz pierwszy w rządzie gen. Władysława Sikorskiego (1922-1923). Dużym jego sukcesem jako ministra-dyplomaty było uzyskanie uznania wschodniej granicy Polski przez mocarstwa zachodnie w 1923 roku.

Po raz drugi teku ministra spraw zagranicznych otrzymał w rządzie Władysława Grabskiego w 1924 roku. Po dymisji Grabskiego, w listopadzie 1925 roku, ten bezpartyjny konserwatysta został desygnowany na premiera, a razem z nim zaufania lewicy, gwarantującą równowagę sił w rządzie koalicyjnym, który istniał do wiosny 1926 roku. Pomimo wycofania się z życia politycznego po zamachu majowym, był przez kierowników sanacyjnej dyplomacji nadal traktowany z szacunkiem i uznawany za twórcę zasad polityki zagranicznej Polski.

Tragiczna śmierć Skrzyńskiego odbiła się dużym echem w międzywojennej prasie. O okolicznościach wypadku zamieścił także obszerny artykuł „Krotoszyński Oredownik Powiatowy” z dnia 30.IX.1931. Jak wynika z treści tego artykułu, Skrzyński gościł na kilka dni przed śmiercią w Oporowie koło Leszna - w majątku płk. Witolda Morawskiego - atache wojskowego w Berlinie. Tragicznego 25 września w godzinach popołudniowych wraz z płk. Morawskim jechał otwartym mercedesem przez Krotoszyń w okolice Częstochowy na polowanie. Autem kierował płk. Morawski, obok siedział sofer. Kiedy koło Daniszyna samochód zaczął wymijać jednokonną powózkę, koń nagle spłoszył się tak, że woźnica nie mógł go opanować. Koń, stając w poprzek drogi, zmusił kierowcę jadącego z dużą szybkością auta do zjechania na rozmołke pobocze szosy.

Podczas jednego z kolejnych zarzuceń samochód wpadł na drzewo, a następnie uderzył o kamień, przeokołkował w powietrzu dwa razy i stoczył się z wielką siłą do rowu. Skrzyński poniósł śmierć na miejscu. Obok niego upadł ze złamaną nogą Szymański. Natomiast płk. Morawski i siedzący na przednim miejscu kierowca Majer wyszli z tej opresji cało. Właściciel powózki, jak się później okazało - rolnik z Nabiszyc (koło Odolanowa), opanował konia, po czym zbiegł z miejsca wypadku.

Wkrótce na miejsce wypadku przybyli wezwany z Krotoszyna lekarz powiatowy Krzywański, a z Ostrowa policja i prokurator Greinet, który wszczął postępowanie wyjaśniające.

Zwłoki premiera przewieziono do kostnicy szpitalnej w Ostrowie, a kilka dni później (1. października) uroczystie złożono do grobu w Zagórzanach koło Gorlic, skąd pochodził. Niedługo potem w miejscu tragicznej śmierci położono wspomniany na wstępie kamień wraz z tablicą przypominającą o tragicznym wydarzeniu.

Daniel SZCZEPANIAK

# MONOGRAFIA JUŻ W SPRZEDAŻY

Już w czerwcu ukaże się drugi tom monografii Krotoszyna, zatytułowany „Historia”.

- Chcemy zdążyć z drugim tomem na jźjazd z okazji 160. lecia naszego liceum - mówi doktor Dionizy KOSIŃSKI, prezes Towarzystwa Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej. Właśnie z inicjatywy tego towarzystwa, przy poparciu Rady Miejskiej Krotoszyna - głównego finansisty przedsięwzięcia, oraz sponsorów prywatnych, podjęto prace nad

monografią. W planach jest również trzeci, biograficzny tom dzieła.

Redaktorem odpowiedzialnym za tom historyczny monografii jest profesor Ryszard MARCINIĄK z UAM w Poznaniu. Druga część obejmie dzieje od prastarych - sprzed 1415 roku - do współczesnych, które zamieścił 1989 rok.

Jak się okazuje, historycy pracujący nad monografią najwięcej problemów mieli z ostatnim pięćdziesięcioleciem dziejów miasta.

- Trzeba podjąć prace nad naj-

nowszej historią Krotoszyna - twierdzi historyk Dionizy Kosiński. - Uczciwa historia wymaga dokumentacji.

Drugi tom będzie również ciekawy jak pierwszy, bogato ilustrowany. Znajdą się tu też ciekawostki historyczne, np. autorzy monografii udowodnią, że szlak burzynyowy przechodził przez Krotoszyń, a nie - jak uważa się powszechnie - przez Kalisz. Błązowa książka, bo takiego koloru ma być okładka, zawierać bę-

dzie streszczenie w trzech językach, podobnie jak część pierwsza monografii - zielona.

Tom pierwszy wydawnictwa - o nazwie „Przyroda. Człowiek. Gospodarka”, po skorygowaniu błędów i poprawieniu jakości fotografii, jest już dostępny w sprzedaży w Bibliotece Publicznej, księgarni „Oficyjna” i w siedzibie PTTK przy Małym Rynku 1. Najtaniej, czyli po 16 złotych za egzemplarz, nabędzie można monografię w punkcie recepcyjnym

UMiG przy Kołtąja 7.

Jak poinformował nas prezes Towarzystwa Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej, osoby spoza Krotoszyna, zainteresowane zakupem monografii, mogą wpłacać na konto towarzystwa:

PKO Krotoszyn  
25638-5311-132

kwotę 20 złotych, podając swoje dane personalne i adres, a książkę tę otrzymają drogą pocztową do domu.

(jot)



## ACH, TE TELEFONY

W ostatnim czasie na ulicach można zauważyć bardzo wiele zmian. Zamiast krzywych, brudnych chodników - ładnie wyłożona kostka brukowa, doskonale oświetlone sklepy prezentują się prawie jak na Zachodzie.

Wszystko byłoby zupełnie w porządku, gdyby nie fakt, że stanowczo brakuje aparatów telefonicznych na karty magnetyczne. Jest ich zaledwie kilka: na skrzyżowaniu przy ul. Piastowskiej, na poczcie, na osiedlu Dąbrowskiego i dwa na Rynku (z czego jeden zawyżają uszkodzony).

Jeśli ktoś nie ma telefonu w domu, a chce zatelefonować, musi udać się do centrum lub przez cały czas pamiętać o tym, by kupić żeton i jeszcze kilka zapasowych na wypadek, gdyby w słuchawce zabrzmiało: *Proszę wrzucić monetę!*

Należy tu dodać, że w Krotoszynie tylko dwa sklepy: „Prasa” i „Dominox”, mają w sprzedaży żetony. Miejmy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości pomyśli ktoś o tych, którzy muszą korzystać z aparatów telefonicznych, i którym naprawdę niewygodnie jest nosić garście żetonów w kieszeniach.

Kasia K.

## Trzeba mieć zdrowie

Nikt z nas nie przepada za wizytami u lekarzy. Niektórzy wolą wizyty prywatne, inni korzystają z porad w przychodni. Nim zostaniemy przyjęci, musimy się tam „trochę” naczeakać. Przy okazji poznajemy najnowsze plotki opowiadane przez znużonych czekaniem pacjentów. Dowiadujemy się, co zdrażło ostatnimi czasy, kto jest w stanie błogostawionym (i za czyją sprawą), kto przeniósł się na tono Abrahama, kto się wzbogacił, kto bije żonę i kto przeszedł kurację odwykową. Cały czas trwają też polemiki polityczne...

Już-już mamy wchodzić do gabinetu, gdy nagle... wyrasta przed nami wyfrzywana paniusia. Macha nam przed nosem jakimś świstkiem i mówi z przylepionym do ust uśmiechem:

*- Przepraszam, ja do zmiany recepty i po wynik. Wejść tylko na momentik!*

No i weszła. Po pięciu minutach okazuje się, że to był bluff. Paniusia wykorzystwała po prostu chore, ale dobre serca innych pacjentów. Wszyscy obecni doskonale zapamiętali tę lekcję i następnym razem na słowa: *Ja tylko po wynik*, - pada zgodna odpowiedź: *My tu wszyscy po wynik!*

Prawda to, że aby się leczyć, trzeba mieć zdrowie... Nerwowe bieganie po pięć razy od gabinetu do rejestracji, a to po stempelek, a to po kartę lub po podpis. Wreszcie nadchodzi długo wyczekiwana chwila - pacjent wchodzi do gabinetu. Tu wita go lekarz, a raczej - pałacy lekarz. Być może niektórym pacjentom dym nie przeszkadza, bo sami palą. Jednak to nie o to chodzi. Lekarz ma ratować życie, leczyć, dbać o zdrowie pacjentów. Dlaczego więc pali w gabinecie podczas przyjęć? Jakim prawem zatrąwa pacjenta? A może to nic takiego?

Nie ma się co dziwić, że wolimy iść z prywatną wizytą. Tam lekarz przywita nas z uśmiechem na ustach i na pewno nie będzie „kopcił”. Wychodzimy z lżejszą kieszenią, ale zadowoleni. Chciałoby się, by każdy lekarz był sympatyczny, uśmiechnięty, by - mimo choroby - wizyta u niego wiązała się z przyjemnością, ufnością, pewnością wyzdrowienia.

(m.)

## GDY SAM NIE MOGĘ

Chorzy, samotni, wymagający stałej pomocy - to osoby, korzystające z usług opiekuńczych, do świadczenia których zobowiązana jest gmina.

Organizacja tej opieki w Krotoszynie pozostaje w gestii Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Od lat świadczą ją siostry Polskiego Czerwonego Krzyża.

W 1995 roku z usług opiekuńczych skorzystało w naszej gminie 88 osób. Najczęściej są to ludzie samotni, którzy pomocy wymagają z powodu wieku lub stanu zdrowia. Jeśli mają rodziny, to zwykle nie mogą one zapewnić im odpowiedniej opieki.

Do podstawowych zadań siostr PCK należy utrzymanie czystości w mieszkaniu podopiecznego, pranie bielizny osobistej i pościelowej, opieka higieniczno-sanitarna, a także przygotowanie posiłków i pomoc w ich spożyciu, zakup różnych artykułów (przede wszystkim żywnościowych), załatwianie spraw urzędowych.

Za usługi opiekuńcze trzeba płacić. Stawki są różnicowane i zależą od dochodu własnego lub przypadającego na osobę w rodzinie. Jeśli ktoś otrzymuje najniższą emeryturę, albo dochód na osobę w jego rodzinie nie przekracza tej kwoty, to usługi świadczy się bezpłatnie.

Jak zapewnić sobie lub choremu w rodzinie pomoc, na przykład po wyjściu ze szpitala? Wystarczy zgłosić taką potrzebę w MGOPS, którego siedziba mieści się przy Kobylińskiej 10, osobiście lub telefonicznie - nr 54510.

Jola JUNATOWSKA

# Nowość!!!

w sklepie  
"Lumenu"

**SUPER ELEGANCKIE ŚWIECE**

do  
**CHRZTU i KOMUNII ŚW.**

z importu

**ZACHODNIA JAKOŚĆ  
ZACHODNIA CENA**

**SKLEP "Lumenu"**

ul. Zduńowska 16 (Uroczy Zakątek)

### KROTOSZYŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony

na wynajem 2 pomieszczeń biurowych o łącznym metrażu 24 m<sup>2</sup>. Przystępujący do przetargu winni złożyć do 30 kwietnia br. pisemne propozycje u dyrektora biblioteki. Pomieszczenia można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. 8-15

Dodatkowe informacje można uzyskać pod telefonem 527-83.



Fot. Janosik

## Kolejowa Komunikacja Autobusowa, czyli heca prawdziwa.

O tym, że podróże kształcą, wiedziałem od dawna. O tym, że mogą również przyprawić o zdumienie i pusty śmiech, przekonałem się całkiem niedawno.

W poniedziałkowe wielkanocne popołudnie wracałem samochodem ze świątecznej wizyty u rodziny. Gdzieś w okolicach Książa Wielkopolskiego - ni stąd ni zowąd - ktoś z dzieci wrzasnęło: - Tataaaaa, siuuuuuu... i trzeba było zatrzymać pojazd. Dziecko pobiegło w las, a tata poszedł na mały spacer wzdłuż szosy. To, na co natknąłem się po chwili sprawiło, że ze zdziwienia opadła mi szczęka, po czym zarżałem śmiechem jak przysłowiowy koń. Dlaczego? A popatrz, drogi Czytelniku, na fotografię i powiedz - czujesz ten absurd, tę

## Z mojego obserwatorium

groteskę, to masło maślane masłem polewane? Kolejowa Komunikacja Autobusowa? Czy to autobus ciągnięty przez lokomotywę, czy też wagony ciągnięte przez autobus? A może autobusy zainstalowane na platformach kolejowych lub też samodzielnie poruszające się po szynach? A to ci heca! Stojąc tak sobie przy drodze, rozglądając się wokół w poszukiwaniu mknącego po torach autobusu, poprzysięgam sobie, że - jakem Janosik - nie spoczne, póki nie rozwiążę zagadki KKA. O wynikach dochodzenia nie omieszkać poinformować Cię, Miły Czytelniku, przy najbliższej okazji. Na koniec zaś tego felietoniku - bardziej optymistyczny i przychylny dla Polskich Kolei Państwowych akcent. Chyba z miesiąc temu dworzec kolejowy w Krotoszynie dorobił się - po remoncie - toalet z prawdziwego zdarzenia. Jak miło tam teraz wejść! Aż chce się zostać na dłużej... Z takich toalet byłaby dumna nawet nasza stolica. Ba, nawet Berlin, Praga, Bazylea, Paryż czy Londyn. Byłem tam kiedyś i wiem coś na ten temat. Niejeden ichni przybytek nie umywa się do naszego, krotoszyńskiego. Brawo! Tak trzymać!

Janosik

# A LUDZIE MÓWIĄ...

W tym cyklu przekazujemy zdanie mieszkańców Krotoszyna na temat aktualnych problemów lokalnej społeczności. Tak będzie i tym razem, gdyż chcemy dotknąć problemu pobytu Rumunów w naszym mieście. Często zdarza się, że przechodzimy obok nich obojętnie, lecz często także dajemy im pieniądze. Jak ich postrzegamy - o to pytaliśmy tym razem przechodniów.

Takich nie powinno się wpuszczać do kraju. Nigdy nie daję im pieniędzy, gdyż nie wiadomo, na co je przeznaczą.

Ja do nich nic nie mam. Tak samo są ludźmi jak inni, tylko przyjechali z innego kraju - trzeba im pomóc.

Mój stosunek do nich jest negatywny. Zdobywają pieniądze prosząc o nie na ulicy - tak nie można. Parę razy dałem im datki, lecz

stwierdziłem, że są to grupa i chodzi im tylko o pieniądze.

- Chciałbym, aby po blokach nie chodzili - bo to trochę przykro. Burmistrz powinien się tym zająć.

- Nie powinno ich tu w ogóle być. Nie jest mi żal - bo i mnie nikt nie pożałuje. Też mam dzieci i muszę je wychować, a nikt mi w tym nie pomoże. Dzieci tych ludzi załatwiają się byle gdzie - w bramach, na klatkach schodowych, a w tym czasie matki zbierają pieniądze. W Wielką Sobotę jakaś grupa siedziała przed kościołem i nie można było nawet dość do krzyża. My mamy swój kraj, oni też. Tam powinni mieć pracę czy być na zasiłku dla bezrobotnych.

- Z powrotem odesłać, skąd przyszli, wtedy będzie spokój. Żal mi ich jest, ale ubolewam też nad wieloma rodzinami polskimi. I najpierw bym dał im, a w dalszej kolejności obcokrajowcom.

Ja uważam, że nie stać nas na utrzymywanie w tej chwili imigrantów. Rozwiązanie tego problemu jest bardzo trudne i wymaga dużo poświęcenia i czasu. Twierdzą, że każdy ma ręce i może zarobić na siebie.

- Niespecjalnie jestem przekonany o ich biedzie, gdyż śpią w hotelu - a mnie na przykład nie byłoby na to stać. A pieniądze drobne, które dostają, to zaraz wyrzucają do kubiów od śmieci. Gdy chce się im dać bułkę - nie chcą, biorą tylko pieniądze i to grubsze.

- Bardzo negatywnie patrzę na nich. Powinno się ich jak najszybciej wywalić. Nie jest mi ich w ogóle żal, gdyż każde społeczeństwo musi stworzyć sobie samo warunki do życia. My też jesteśmy w kryzysie, dlaczego mamy się bawić w instytucję charytatywną.

- Najbardziej żal mi jest dzieci,

gdyż wydaje mi się, że ich matki bardziej dbają o siebie niż o swoje pociechy. W Krotoszynie jest ich stosunkowo niewiele, lecz gdy wyjedzie się do większego miasta, to wszędzie na dworcach i chodnikach widać ich wyciągnięte dłonie.

- Nie jestem za tym, żeby tutaj byli. Niech się wezmą za pracę, a nie żebrają. W Polsce ludzie też nie mają pieniędzy, ale jakoś wiążą koniec z końcem. Mają swój kraj, po co przyjechali! zaśmiecać nasz?

- Z jednej strony żal, a z drugiej wstyd, że wpuszczają takich do Polski. Jeżeli chodzi o pracę, to nasi rodacy jej nie mają, a co dopiero przyjeźdźni z zagranicy.

- Nie przeszkadzają mi, ale jest trochę wkurzające, że nie przyjmują niczego oprócz pieniędzy. Denerwuje też sprawa ich szwendania się po blokach - stwarzają przecież pewne zagrożenie. Przeciwdziałanie temu jest trudne, więc myślę, że nie

powinno się ich wpuszczać do kraju.

- Na chodnikach siedzą brudni i zaniedbani. Nie wiadomo - myją się czy nie. Były też przypadki, że przynieśli różne choroby. Czy to dobrze?

- Nie przeszkadza mi ich widok na ulicy. Na pewno ubolewam nad ich trudną sytuacją, ale często zachowują się, niestety, wulgarnie i wręcz nachalnie. Wydaje mi się, że są organizacje które powinny zająć się tym problemem.

- W ogóle mi ich nie żal. Uważam, że powinno się ich wytepić.

- Jestem szeroko tolerancyjny, ale to trochę przekracza granice tej tolerancji. Ich pobyt powinien być bardziej „unormowany i wyselekcjonowany”.

Zebrał: Karol BANASZAK



Fot. Pawlik

## Za chlebem?

- Nasze domy rozpadły się. Tam nie mamy po co wracać - mówią Rumuni z rodzin Grancea i Caldarar, od dłuższego czasu przebywający w Krotoszynie. Dziesięcioosobowa grupa mieszka w hotelu „Pod Białym Orłem”, placąc regularnie hotelowe opłaty za pokoje, które zajmują. Hotel niedrogi, bo sam „walczy o przetrwanie”, więc właścicielom zależy na każdym kliencie. Z Rumunami nie jest łatwo. Brudzą bardziej od innych, rozrabiają, hałasują. Nie raz więc próbowano ich wyrzucić. - Ale jak to zrobić, gdy oni kłękają wtedy i płaczą, błagając o pozostawienie ich. Mówią, że nie mają się gdzie podziąć i dokąd pójść - obiecują, że będą grzeczni - twierdzi gospodyni hotelu.

Pięć osób - dwie kobiety, mężczyzna i dwoje dzieci - czarne włosy, śniada cera, wory na plecach. Na pierwszy rzut oka - Rumuni. Dworzec PKS. Podjeżdża autobus popiesznym do Wrocławia. Ludzie z worami, z pieniędzmi na bilet w dłoniach, zmierzają do wejścia pojazdu. - A wy dokąd? Nie wchodźcie! Nie zabieram Was! - krzyczy kierowca.

- Dlaczego Pan nie chce zabrać tych ludzi? - odzywa się ktoś z pasażerów. - Przecież autobus prawie

- Przyszła raz do nas taka jedyna z firanami - wspomina Janina D., młoda krotoszyńska. - Były wyjątkowo ładne i naprawdę po okazjonalnej cenie. Można było nawet od ręki przymierzyć do okna. Gdy się tym zajęłam, sprzedawczynie zaczęła zwiędzać bez zaproszenia nasze mieszkanie. Nic nie ukradła, bo na czas się zorientowałam, ale kto wie, co by było...

Pierwszy cieplejszy dzień w tym roku. Koniec marca. Na rynku dużo przechodniów, bo wiosenne powietrze - i okres przedświąteczny. Pod jednym z domów siedzi na płycie chodnikowej kobieta z małym dzieckiem i wyciąga rękę, prosząc po swojemu o datki. Z boku grupa polskich dzieci przygląda się zebrzącej. Od czasu do czasu któreś z nich podbiega do kobiety - płacząc, kopiąc, wyszadzając - jakby zdawali jakiś egzamin na superczyn. Wszyscy się śmieją. Choć tłum dookoła, nikt nie reaguje, nie rozpęta rozwydrzonych łobuziaków...

- Przepraszam, proszę się prześnić. Pan zatarasował całe przejście - denerwuje się młoda matka, która próbuje po spacerze z dzieckiem wejść do klatki swego bloku, pechając przed sobą wózek. W przelocie klatki schodowej półleży obrośnięty człowiek, wyciągając jakąś kartkę. Z jej treści wynika, że jest Serbem, nie ma z czego żyć... - Przesunie się Pan wreszcie? - denerwuje się bezradna kobieta. Drzwi frontowe otwierają się po raz drugi.

Do domu wraca sąsiadka z psem. Czarny labrador rozszczekuje się wyczuwając obcego. Przestraszone dziecko płacze. Człowiek spod drzwi podnosi się natychmiast i boczkiem, unikając ujadającego psa, ucieka.

- Przepraszam panią, pani Alu. Nie wiem co się dzieje z psem, gdy ICH widzi. Tylko na NICH tak reaguje. A przecież pani wie, jaki to na co dzień tagodny pies...

Podczas mszy świętej w kościele pełnym wiernych krąży para - dziewczyna (12-13 lat) i 3-4 letni chłopczyk. W rękę starszego dziecka obrazek z Matką Bożą. Zebrzą nikomu nie popuszczając, szarpają za ramię. Jeden z mężczyzn nie wytrzymuje, chwytając bezczelne dzieciaki i kieruje się z nimi do wyjścia. - Proszę mnie nie wyrzucać - mówi dziewczynka. - Ja też wierzę w Pana Boga.

- Proszę, weźcie ten chleb i bułki i wyjdźcie ze sklepu - mówi do trójki „zebraków” sprzedawczynie ze sklepu spożywczego. Jednak oni odpychają pieczywo w stronę ekspedientki, wskazując na papierosy i lody. Po kilkunastu bezskutecznych próbach nawiązania rozmowy, zdesperowana kobieta widząc, jak wielu klientów odstrasza ta sytuacja, rezygnuje z dalszych perswazji, daje Rumunom papierosy i lody: - Weźcie to i żebrzy Was tu więcej nie widzieli.

Ostatnia grupa Rumunów wrosta już w krajobraz Krotoszyna. Ich

twarze są wszystkim znane. Szczególnie kobiety - zmęczonej i cierpiącej - na pierwszy rzut oka. To ona niedawno była w szpitalu z powodu ciąży pozamacicznej. Wkrótce po operacji znów spotkać ją można siedzącą na krotoszyńskim bruku... Zebrzą po wsiach, po osiedlach, pod kościołami, w sklepach. Dzieci nigdy nie chodziły do szkoły. A niektóre są bardzo zdolne. Karolina po kilku miesiącach pobytu w Polsce doskonale opanowała język polski. Brat Karoliny umie naprawić każdy telewizor. Moise ślicznie śpiewa, ale tylko wśród swoich.

Tydzień po naszych świętach Rumuni obchodzili Wielkanoc. Do hotelu zjechała rodzina. Tak jak dla nas, tak i dla nich jest to wielkie święto. Tego samego dnia dwa małe Rumunki obskoczyły kobietę idącą ulicą w okolicach Małego Rynku. - Co tu dzisiaj robicie? Przecież dzisiaj macie Wielkanoc - zapytała wysoka brunetka, zaskakując dzieci kompletnie. Oddaliły się natychmiast.

Zebranie nie jest w Polsce zabronione, jeśli ktoś nie posiada środków do życia, znalazł się w sytuacji skrajnej. A na takich, którzy stanowią zagrożenie, z braku stosownych przepisów w polskim prawodawstwie, miasto znalazło własny sposób. Pod eskortą odstawiani są na dworzec PKP i wysyłani do innego miasta. Niech inni się martwią. To już nie nasz problem.

Jola JUNATOWSKA

## Interesująca oferta świąteczna

tylko w sklepie "Lumenu"  
ul. Zdunowska 16 (Uroczy Zakątek)

- \* świeczki - jajka wielkanocne
- \* świece w kolorystyce świątecznej: żółte i zielone
- \* stroiki, serwetki, świeczniki



# EUROPA PRZESTAJE PALIĆ

Weź udział w konkursie „Rzuć palenie i wygraj”

Organizatorzy: Kaliskie Towarzystwo Lekarskie, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, PKO, PZU, PZU ŻYCIE, WBK.

- \* Kto porzuci palenie przed 1 maja 1996 i wytrwa w tym postanowieniu do końca miesiąca tj. 30 maja 1996, może uczestniczyć w naszym konkursie i ma szansę wygrać jedną z przewidzianych do rozlosowania nagród.
- \* W konkursie może wziąć udział osoba paląca, która ukończyła 18 lat.
- \* Osoba paląca zgłasza swój udział poprzez wypełnienie kuponu konkursowego i przesłanie go do 30 kwietnia na adres Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Poznańskiej 79 w Kaliszu.
- \* Główną nagrodą jest wycieczka zagraniczna dla 2 osób, pozostałe nagrody to m.in. telewizory, sprzęt gospodarstwa domowego, wartościowe książki.
- \* Uczestnicy konkursu, którzy wylosują nagrody, będą poddani testowi potwierdzającemu ich miesięczną abstynencję tytoniową.
- \* Zdobywcy nagród potwierdzają abstynencję poprzez oświadczenie dwóch świadków zgłoszonych w kuponie konkursowym.

cemu ich miesięczną abstynencję tytoniową.

\* Zdobywcy nagród potwierdzają abstynencję poprzez oświadczenie dwóch świadków zgłoszonych w kuponie konkursowym.

\* Wyniki konkursu będą podane do publicznej wiadomości, a zwycięzcy zostaną powiadomieni listownie.

W realizację pierwszego etapu konkursu zaangażowali się pracownicy Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie i służba zdrowia zakładów pracy. Kupon konkursowy można pobierać w Dziale Organizacji i Nadzoru ZZOZ Krotoszyn (ul. Bolewskiego 8) lub w przychodniach rejonowych, ośrodkach zdrowia oraz zakładach pracy.

HIERONIM ROBAKOWSKI  
**ROBUSTAL**

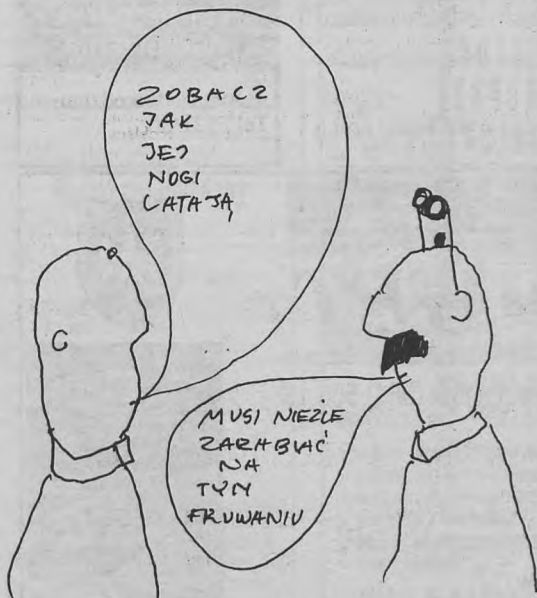
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 7  
tel/fax (0-64) 530-42, tel. 545-87

zaprasza do:  
**STACJI PALIW  
I AUTOMATYCZNEJ  
myjni samochodowej**

- \* Mycie i suszenie - 5 zł
- \* Mycie, suszenie, gorący wosk - 7 zł
- \* Mycie samochodów dostawczych do wys. 2,25 m

**OFERUJE:**  
\* WYROBY HUTNICZE  
\* TRANSPORT CIĘŻAROWY  
\* USŁUGI DŹWIGOWE

**CZYNNE: 6.00-22.00  
Niedziele i Święta 8.00-15.00**



**PROGRAM CINDI**  
**KONKURS Z NAGRODAMI RZUĆ PALENIE I WYGRAJ!**



Kaliskie Towarzystwo Lekarskie  
Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna



## ARKAN SALON SPRZEDAŻY

63-700 Krotoszyn, ul. Zdunowska 16, tel. 572-31

**OFERUJEMY PAŃSTWU:**

- TELEFONY
- TELEFONY KOMÓRKOWE
- FAXY
- CENTRALE TELEFONICZNE
- KSEROKOPIARKI
- KOMPUTERY
- AKCESORIA

W KWIETNIU SPECJALNA PROMOCJA  
TABLIC SAMOKOPIUJĄCYCH -  
PANABOARD - FIRMY PANASONIC

**NA JEDEN DZIEŃ ALBO NA CAŁE ŻYCIE!**

Regulamin konkursu „GRAMY W ZIELONE”

# ZIELONO NAM BĘDZIE

Przypominamy o ogłoszonym w styczniu konkursie dla posiadaczy balkonów, tarasów, ogródków i ogródków. Wezmą w nim udział również szkoły, instytucje i zakłady pracy.

Regulamin konkursu na najładniejsze ogródki przed domkami jednorodzinnymi w mieście i gminie, najładniejszą zieleń balkonową w budynkach wielorodzinnych oraz najpiękniejsze zielone otoczenie szkół, budynków użyteczności publicznej i zakładów pracy.

**1. ORGANIZATORZY:**

- \* Urząd Miasta i Gminy KROTOSZYN
- \* Redakcja „Rzeczy Krotoszyńskiej”

**2. CELE KONKURSU:** Cele przyświecające organizatorom konkursu to: poprawa estetyki miasta i gminy oraz zwrócenie uwagi na ważną rolę zieleni w życiu mieszkańców. Konkurs pobudzić ma inicjatywę krotoszyńską i ukierunkować ją na dbałość o estetyczny wygląd najbliższego otoczenia, zwrócić uwagę na rolę terenów zielonych w ochronie środowiska przed zanieczyszczeniami.

**3. TERMIN ZGŁASZANIA OGRÓDKÓW, BALKONÓW I TARASÓW DO KONKURSU:** koniec maja 1996r. Zgłoszenia (pisemne lub osobiste) przyjmują: Urząd Miasta i Gminy (pokój 35a) i redakcja „Rzeczy Krotoszyńskiej” (ul. Sienkiewicza 2a). **TERMIN OCENY:** od 15 czerwca do 15 lipca 1996r.

**4. KRYTERIA:** Ogrody, balkony, tarasy itp. oceniane będą według dziesięciopunktowej skali (0-10 pkt.). Pod uwagę brane będą: kompozycja ogólna (wkomponowanie zieleni w istniejącą rzeźbę terenu i infrastrukturę), rozplanowanie zieleni zgodnie ze sztuką ogrodniczą, estetyka opłotowania, właściwa pielęgnacja zieleni, elementy małej architektury (fontanny, sadzawki), funkcjonalność (pod kątem wypoczynku i rekreacji). Kryteria oceny balkonów i tarasów: ogólna kompozycja (dobór roślin), właściwa pielęgnacja roślin.

**5. DLA ZWYCIĘZCÓW W KAŻDEJ KATEGORII PRZEWIDZIANO PO TRZY NAGRODY GŁÓWNE.**

ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE!

## DROBNE SŁÓWKA

Kochanemu Mężowi, a zarazem Tatusiowi w Dniu Imienin i Urodzin szczęśliwych życia godzin, zdrowia, szczęścia i radości, w interesach pomyślności

zyczą:  
Halina, Aneta i Bartek  
\*\*\*

Marii Jolancie NOWACKIEJ i Sławkowi IDZIORKOWI, którzy 20 kwietnia zwiążą swe losy w krotoszyńskiej Farze najcieplejsze na świecie życzenia, by na wspólnej

drodże stąpali po płatkach róż, a wszelkie rafa dzielnie i z pogodą ducha omijali -  
składa  
- redakcja „Rzeczy”  
\*\*\*

Beacie i Krzysztofowi, dziesięcioletnim „związkowcom”, pogody ducha, wzajemnego zrozumienia i wytrwałości na dalsze lata -  
zyczą -  
Junecki  
\*\*\*

Solenizantowi z 23 kwietnia najlepsze życzenia przesyła  
Jedna z TYCH rzeczy...  
\*\*\*

Jotjotce, z powodu wkroczenia w wiek przejrzały, czyli trzydziestą wiosnę życia, życzenia dzielnego pokonywania kolejnych trzydziestoleci, nieustającej pogody ducha (i ciała)  
składają  
Współpracownicy

## KUPON

na bezpłatne podziękowania oraz życzenia imieninowe, urodzinowe, rocznicowe, ślubne i inne.

Uwaga! Wypełniony kupon można przesłać na adres redakcji pocztą lub wrzucić do skrzynki „Rzeczy” (na budynku przy ul. Sienkiewicza 2A).

## OFERTA

### SZKOLENIOWA

#### ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO - OŚRODEK KSZTAŁCENIA W KROTOSZYNIE

uprzejmie informuje, że w niżej wymienionych terminach rozpoczynają się kursy zawodowe na uprawnienia:

1. PALACZY KOTŁÓW WODNYCH I PAROWYCH (uprawnienia energetyczne).
2. OBSŁUGI URZĄDZEŃ, SIECI ORAZ INSTALACJI GAZOWYCH (uprawnienia energetyczne).
3. KIERWCÓW WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH I SPALINOWYCH (uprawnienia do obsługi różnych typów wózków transportowych).
4. OBSŁUGI I KONSERWACJI URZĄDZEŃ DŹWIGOWYCH (uprawnienia dozоровe).
5. PEDAGOGICZNE - DLA INSTRUKTORÓW PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU.
6. KRAWIEC ODZIEŻY LEKKIEJ (na tytuł czeladnika) - przyjmujemy zapisy.
7. SZKOLENIA BHP (podstawowe i okresowe) - przyjmujemy zgłoszenia firm.

INFORMACJA - ZGŁOSZENIA:  
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZDZ  
63-700 KROTOSZYN  
ul. Mickiewicza 11

(gmach Zespołu Szkół Zawodowych nr 1)  
tel. 532-75 - sekretariat.

**- ZAPRASZAMY -**

948

## OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM kolarzówkę „mistrza” w bardzo dobrym stanie. Cena 200 zł. Informacja: tel. 506-98. 929

\*\*\*

KOMPUTEROPISANIE, LAMINOWANIE, IDENTYFIKATORY. Kalisz, ul. Skalmierzycka 10, pokój nr 13. Telefon: 53-41-51 (11.00 - 16.00). 930

\*\*\*

POSZUKUJE domu do wynajęcia z możliwością wykupienia. Krotoszyn, Piastowska 28/2. 931

\*\*\*

SPRZEDAM zamrażarkę MORS (220 l) i łóżeczko dziecięce (w dobrym stanie). Krotoszyn, Os .

Dąbrowskiego 2/19. 932

\*\*\*

SPRZEDAM: volkswagena busa (ogórek), rok 1979, przyczepę campingową handlowo-gastronomiczną, regały metalowe (dł. 6,5 mb, wys. 1,8 mb). Tel. 579-25. 933

\*\*\*

SPRZEDAM budynek mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi i ziemią, łącznie 0,33 ha w okolicach Krotoszyna. Kontakt: ul. Fabryczna 5/23, Krotoszyn. 934

\*\*\*

SPRZEDAM zmywarkę do naczyń, tel. 573-86. 953

\*\*\*

## Zatrudnię

firmę do założenia

centralnego ogrzewania

w domu jednorodzinnym.  
Tel. 521-86

941

**Przepisywanie komputerowe wszelkiego rodzaju prac** → wydruk laserowy, ekspresowo!

Ostrów, tel. 36-27-62

**TŁUMACZENIA** przysięgłe, techniczne i inne  
**NIEMIECKI FRANCUSKI ANGLIJSKI** Ostrów tel. 36-27-62. 944



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe

63-720 Koźmin, ul. Borecka 29 a, tel./fax (064) 568 19

JESTEŚMY PRODUCENTAMI RUR

Z TWORZYW SZTUCZNYCH.

Oferujemy Państwu:

- SZEROKI WYBÓR RUR WODOCIĄGOWYCH LDPE
- PEŁEN ZAKRES ZŁĄCZ ZACISKOWYCH
- RURY DRENARSKIE

Zapraszamy do współpracy

936



**BAR FORUSA**  
Krotoszyn, ul. Klasztorna

**poleca:**  
śniadania, obiady, kolacje, piwo, drinki

**organizuje:**  
imprezy okolicznościowe do 30 osób

Zapraszamy codziennie  
w godz. od 9.00 do 24.00 i dalej!

OSTRÓW WLKP., ul. Bema 86, tel. 36-66-18

P.H.U.

## R & R

oferuje najnowszej generacji  
**pokrycia dachowe**

- płyty faliste - **ONDULINE (FRANCJA) - ONDURA (USA) - BITUWEL (NIEMCY)**
- dachówki ceramiczne - gonty papowe
- płyty trapezowe z PCV
- rynny z uPCV - okna dachowe „**VELUX**”

- Zapraszamy 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> -

939

## PERFEKT OFERUJE

- \* kasetony sufitowe styropianowe
  - \* kasetony winilowe
  - \* panele boazerijne w sześciu kolorach
- Zapraszam y

941

## Zakład Usługowo-Produkcyjny Wytwórczo-Handlowy

Janina Szyrner  
ul. Ostrowska 44  
63-760 Zduny, tel. 55-566

- \* dachówka cementowa, zakładowa i karpiońska
- \* kostka brukowa
- \* płyta chodnikowa
- \* krawężniki
- \* bloczki
- \* gąsior, kragi, tyńki, szlachetne, materiały ściernie
- \* pustaki żużlowe Alfa „9” i Alfa „9 1/2”
- \* belki teriwa i inne wyroby na zamówienie.

Oferujemy także montaż kostki brukowej, roboty budowlane; wykonyjemy pergole i ogrodzenia drewniane; przecieramy drewno od 1/2 m do 4 m.

952

## SKLEP "AKWAREX"

Krotoszyn  
Al. Powstańców  
Wielkopolskich 7

### POLECA ARTYKUŁY:

- \* zoologiczne i wędkarskie
- \* pokarmy dla psów i kotów
- \* ubiory myśliwskie, węgiel do grilla

**U NAS NAJTAŃSZE CENY!  
DLA KOŁ PZW - RABATY!  
RATY BEZ TYRANTÓW**  
Zapraszamy w godz. 10.00-18.00  
w soboty 10.00-13.00

949

## GRAF-PRESS HURT - DETAL

63-760 Zduny, ul. Witosa 22  
tel/fax: 55-777, Baszków (dawna baza SKR)

- x opał w pełnym asortymencie
- x nawozy azotowe i mineralne - ceny fabryczne
- x artykuły do produkcji rolnej
- x pasze i otręby
- x materiały budowlane
- x olej napędowy

## TRANSPORT FIRMOWY

947

## Chcesz mieć PRAWO JAZDY kat. A, B, T + laweta

uzyskane za:  
- swoje wiadomości  
- zdobyte umiejętności  
- a nie za "MASŁO"  
**TO ZAPRASZAMY DO**

## AUTO SZKOŁA "AS"

do klubu ZSZ nr1 "CERAMIK"  
**WYKŁADY 15,18,22,25,29 kwietnia**  
o godz. 16.00  
lub tel. inf. 574-92 po 20.00

## Zakład Wylegu Drobiu

Krotoszyn  
ul. Łukaszowicza 3A

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- \* kurczęta jednodniowe (objęte ubezpieczeniami przeciw chorobie MAREKA)
- \* brojlery
- \* kurczęta odchowane

Informacje i zamówienia:  
tel. (0-64) 53-549

951

## AUTOSZYBY SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA

RENOWACJA I KONSERWACJA NADWOZI I WNĘTRZ SAMOCHODOWYCH  
FIRMA "IZEK-EKO"

\*63-100 Ostrów Wielkopolski  
ul. Chrobrego 36A tel. (0-64) 36-27-85  
\*63-600 Wągrowo ul. Rzeszyńska 14 tel/fax: (0-647) 236-94

ZAPRASZAMY w godz. 8.00-18.00  
w soboty 9.00-14.00

945

## SPRZEDAŻ PASZ

Leon Zakrzewicki  
Krotoszyn  
tel. 50-381

- \* koncentraty
- \* prowity
- \* superkoncentraty
- \* premiksy

dla trzody, bydła i drobiu  
Zapraszamy do punktów sprzedaży:  
\* Krotoszyn - ul. Zamkowy Folwark 7  
\* Kobierno 135  
Producent gwarantuje  
wysoką jakość pasz!

Lek. med.

## RYSZARD BARANOWSKI specjalista chorób wewnętrznych gastroenterolog

Przyjęcia! piątki w godz.  
8.00-12.00  
Krotoszyn,  
ul. Zamkowa 1a

- \* choroby przewodu pokarmowego, tarczycy, piersi, stercza i choroby wewnętrzne
- \* USG
- \* gastroskopia, retroskopia, kolonoskopia
- \* laboratorium: biochemia, hormony, immunologia, markery nowotworowe

950

## CZEŚCI REGENEROWANE do samochodów ciężarowych i autobusów

Gwarancja.

PPHU „Regena” Macew 37  
63-322 Gołuchów  
tel. (0-62) 617-041, lub po godz. 15-tej 645-283

942

## KOMPLEKS HOTELOWO- RESTAURACYJNY «KROTOSZ»

**Krotosze**  
63-700 Krotoszyn  
ul. Mickiewicza 44  
telefon: do hotelu - 545-22  
do restauracji - 535-92

- \* OFERUJE noclegi w pokojach dwu- i trzyosobowych z łazienkami
- \* ORGANIZUJE imprezy okolicznościowe, imieniny, wesela itp.
- \* PROWADZI sprzedaż obiadów abonamentowych
- \* DRINK-BAR czynny w godz. 20.00 - 4.00 codziennie (z wyjątkiem poniedziałków)

ZAPRASZAMY





Fot. Azgier

## PIF-PAF

### MISTRZOSTWA DLA UCZNIÓW PODSTAWÓWEK

Zarząd Rejonowy LOK w Krotoszynie i Zarząd Gminny LOK w Rozdrażewie przeprowadziły 23 marca II Rejonowe Zawody Strzeleckie o Mistrzostwo Szkół Podstawowych z broni pneumatycznej.

W przestronnej sali Kółka Rolniczego w Rozdrażewie spotkały się trzyosobowe reprezentacje szkół podstawowych, fakt, że było ich zaledwie kilka. Zawody były bezpłatne, a organizatorzy zapewnili także bezpłatne dowiezienie i odwiezienie młodzieży i ich opiekunów (czyżby dyrekcje szkół nie były zainteresowane udziałem reprezentacji uczniów w organizowanych właśnie dla młodzieży zawodów?).

Zawody przeprowadzono w trzech kategoriach: o miano najlepszej drużyny dziewcząt, najlepszej drużyny chłopców i najlepszego strzelca. W kategorii dziewcząt startowały zespoły z SP nr 1 (opiekun Tadeusz GRONEK), SP nr 4 (Zbigniew NOWAK), SP nr 5 (Krystyna AZGIER), SP nr 8 (Kazimierz JARMUZEK) i SP Rozdrażew (Piotr HORYZA).

W kategorii dziewcząt I miejsce i puchar Wójta Gminy Rozdrażew zdobyła Drużyna SP Rozdrażew - 106 pkt. (Monika MOTYL, Małgorzata PAUTER i Karolina REMBAS), przed SP nr 1 - 92 pkt. (Irena MARSZAŁEK, Monika RUDA i Anna WAWRZYŃIAK) i SP nr 4 (57 pkt. (Ewelina SARACEN, Julita WACHOWIAK i Agata PAWLICKA) oraz SP nr 5 - 49 pkt. (Izabela PYRZEWSKA, Monika KOZCZOROWSKA i Marlena MIKOŁAJCZYK).

W kategorii chłopców I miejsce i puchar prezesa Zarządu Gminnego LOK w Rozdrażewie wywalczyła SP nr 8 w Krotoszynie - 102 pkt. (Kamil NAGLER, Damian WITKOWSKI i Dawid PIERUNEK) przed SP nr 1 Krotoszyn - 97 pkt. (Aleksander BANASZEK, Rafał DRYGAS i Maciej PI-DUCH) i SP Rozdrażew - 91 pkt. (Zbigniew REMBAS, Łukasz JACKOWSKI i Roman WOSIŃSKI) oraz SP nr 5 - 57 pkt. (Krzysztof ŁUCZAK, Marcin PO CZTA i Dariusz ŁUCZAK).

W kategorii „na najlepszego strzelca” I miejsce i puchar prezesa Zarządu Rejonowego LOK w Krotoszynie zdobyła Monika Motyl - SP Rozdrażew (39 pkt.). Uczestnicy zawodów i opiekunowie serdecznie dziękują gospodarzom imprezy (ZG LOK i SP Rozdrażew) za miłą atmosferę i sprawne przeprowadzenie zawodów, a sponsorom imprezy za cenne nagrody rzeczowe.

Antoni AZGIER

## SKOLNA LIGA

Szkolne Koło LOK w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 zostało reaktywowane w roku 1992. Turystyka, strzelectwo, konkursy tematyczne i organizacja dyskotek to główne kierunki jego działania. Pieniądze wypracowane na dyskotekach służą działalności strzeleckiej (zakup amunicji, koszt wyjazdów), ale przede wszystkim stanowią fundusze na zakup nagród dla zwycięzców zawodów szkolnych i innych. Ta działalność nie byłaby możliwa, gdyby nie pomoc dyrekcji szkoły. Pomocy dyr. Macieja FURMANA i Ryszarda BELAKA działacze Szkolnego Koła LOK zawdzięczają także swoje sukcesy. A jest ich już niemało. Medalowe miejsca w zawodach rejonowych i wojewódzkich w konkurencjach indywidualnych i drużynowych to wizytówka koła. Ostro, ale po przyjacielsku, rywalizujemy z SK LOK w krotoszyńskim Liceum Ogólnokształcącym im. H. Kołłątaja. W ubiegłorocznym konkursie na najlepszą szkolną organizację LOK-owską w woj. kaliskim. Pierwsze miejsce zajęło LO, drugie ZSZ nr 1.

26 lutego doszło do wyborów nowego Zarządu Szkolnego Koła LOK (prezes Damian SZCZESNOWSKI), który ostro zabrał się do realizacji nowo przyjętego pla-

nu działania w dniach 14-23 marca przeprowadzono pierwsze eliminacje Młodzieżowego Konkursu Marynistycznego „Polska leży nad Bałtykiem”, w którym startowało 190 dziewcząt i chłopców z różnych klas.

Do eliminacji rejonowych zakwalifikowali się: Agnieszka ZYCH, Damian SZCZESNOWSKI, Sławomir OLGRZYMEK.

Drugą wielką imprezą przeprowadzoną także w dniach 14-23 marca, tyle że w godzinach popołudniowych, były zawody strzeleckie z broni pneumatycznej dla nauczycieli oraz wszystkich uczniów bez względu na przynależność organizacyjną. Wśród nauczycieli najcenniejszym okiem wykazał się: wśród panów - prof. Ewa JAŚKOWIAK (64 pkt.), wśród pań prof. Mariusz BASIŃSKI (65 pkt.).

O wiele większą i bardziej zaciętą rywalizację zaprezentowała młodzież. W kategorii dziewcząt startowało 19 zawodniczek, wśród których najlepszy wynik osiągnęła - Aneta KACZMAREK (64 pkt.), przed Katarzyną LISIAK (57 pkt.) i Renatą KOZŁOWSKĄ (54 pkt.). W kategorii chłopców dopiero dogrywka wyłoniła mistrza szkoły, którym został Damian SZCZESNOWSKI (83 pkt. na 90 możli-



Fot. Azgier

### I drużyna PTSM

Najlepszymi „teoretykami” turystyki okazali się: **DRUŻYNOWO:**

\* wśród szkół podstawowych : SP nr 1 - 127,5 pkt. (Krzysztof BRODZIAK, Wojciech MARCHWICKI, Dariusz WESOŁEK ), przed SP Rozdrażew (122 pkt.) i PTSM (114,5 pkt.)

\* wśród szkół ponadpodstawowych: PTSM I drużyna - 124,5 pkt. (Robert RATAJCZAK, Iwona IGNAC, Halina WACHOWIAK) przed PTSM II drużyna (114,5) pkt. i ZSZ nr 1 (91,5) pkt.)

**INDYWIDUALNIE:**

\* szkoły podstawowe: Wojtek MARCHWICKI - SP nr 1 (45 pkt.), Małgorzata SZYMCZAK - SP Rozdrażew (44,5 pkt.), Krzysztof BRODZIAK - SP nr 1 (43,5 pkt.)

\* szkoły ponadpodstawowe: Iwona IGNAC (44 pkt.), Anna HYLEWICZ (41 pkt.), Robert RATAJCZAK (40,5 pkt.), wszyscy z PTSM.

Na zakończenie konkursu Ryszard Czuszek wręczył jego najlepszym uczestnikom cenne nagrody rzeczowe. Maria Ciombor i Jan Grzaka, dziękując młodzieży i opiekunom za udział, mocno podkreślali wyrównany poziom drużyn, a szczególnie fakt dobrego przygotowania merytorycznego uczestników.

(ar)

PS. Organizatorzy i opiekunowie byli mocno zaskoczeni małą liczbą uczestników. Warto więc zapytać dyrekcje szkół, dlaczego w konkursowych zmaganiach zabrakło młodzieży z krotoszyńskich: SP nr 4, SP nr 5, SP nr 7, SP nr 8, ZSZ nr 2 i LO, a spoza Krotoszyna, znanych z turystycznej działalności: SP Chwaliszew, Biadki czy Lutogńwie.

## Co w ASTRZE?

Cztery punkty straty do OKSiW STAL Pleszew mają piłkarze krotoszyńskiej ASTRY po trzech kolejkach rundy wiosennej i zajmują drugie miejsce, ale sytuacja jest niejasna, ponieważ niektóre drużyny rozegrały tylko jeden mecz i nadal niemal połowa zespołów ma szansę na awans do III ligi. Pozostałe walczą o utrzymanie się w lidze międzyokręgowej kalisko-sieradzkiej. Przy wyrównanym poziomie drużyn każdy wynik jest więc możliwy, o czym przekonał się w niedzielę 31 marca, kiedy to czołówka tabeli traciła punkty z teoretycznie słabszymi przeciwnikami.

Tylko lider (OKSiW - Pleszew) „wymęczył” zwycięstwo 1:0 z BARYCZA Janków Przygodzki i odskoczył nieco od ASTRY, która zremisowała 1:1 z WARTA Sieradz, grająca jeszcze rok temu w II lidze. Tym razem boisko VICTORII w Jarocinie przyniosło nam połowiczny sukces. Rozpoczęliśmy ten mecz z dużym animuszem spychając gości do defensywy i często zagrażając ich bramce. Mirosław CZAJKA w 23 minucie zdobył prowadzenie, które mogło się zwiększyć, gdyby w 28 minucie Zbigniew OKOŃSKI wykorzystał rzut karny. Prowadzenie do przerwy 1:0 nie gwarantowało jeszcze zwycięstwa tym bardziej, że WARTA przeszła do bardziej zdecydowanych kontrataków, natomiast nasze akcje stały się wolniejsze i skutecznie powstrzymane przez sieradzką ofensywę. Ale mimo to Czajka omaal nie strzelił drugiej bramki. Wydawało się, że wygramy. W zamieszaniu pod naszą bramką napastnik gości Tomasz KIELAK dobił piłkę do siatki i uzyskał wyrównanie.

Po meczu właściwie wszyscy byli niezadowoleni z wyniku. Zespół bez trzech początkujących piłkarzy (J. ANDRZEJEWSKI, G. ZAPAEA, P. GUSTOWSKI) grał - jak zawsze - ambitnie, ale nierówno. W ferworze walki otrzymaliśmy też trzy żółte kartki. Stąd apel o większe zdyscyplinowanie piłkarzy, gdyż absencja osłabia cały zespół. Potrzebny jest też spokój na boisku i - jak mówi trener H. BARCZAK, „piłkarskie cwaniactwo”, rutyna pozwalająca utrzymać korzystny wynik mimo naporu przeciwnika. Do końca rozgrywek jeszcze 11 spotkań, a najbliższe 14 kwietnia z VICTORIĄ w Ostrzeszowie.

Witold Blandzi

## SPORT MŁODZIEŻOWY

\* W piłkarskim dwumeczu klasy międzyokręgowej juniorzy ASTRY pokonali KKS Kalisz 4:0, a juniorzy młodsi PROSNĘ Kalisz 2:1.

\* W rozegranym w Łodzi zaległym spotkaniu z MOJENSKIM KS drużyna juniorów wygrała 1:0, a juniorzy młodsi ulegli gospodarzom 1:2.

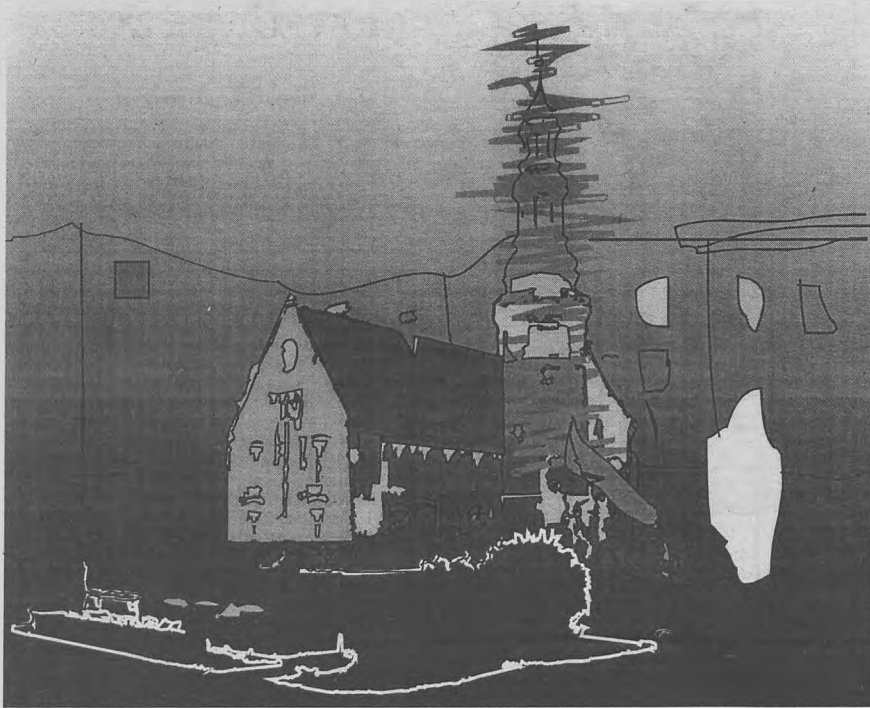
\* W finałowym turnieju o mistrzostwo województwa w piłce siatkowej szkół średnich chłopcy z Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie zajęli trzecie miejsce. Najpierw minimalnie ulegli gospodarzom turnieju, LO Syców 1:2, a w meczu o III miejsce pokonali LO Pleszew 2:1. Zwyciężyła drużyna Sycowa, wygrywając z ZST Kalisz 2:0.

Opiekun siatkarzy Aleksander SOBCZYK rokuje zespołowi dalsze sukcesy, gdyż tworzą go chłopcy przeważnie z klas drugich, mogący rozwijać swe umiejętności.

Antoni AZGIER

(wit)





# RZECZ MIEJSKA

Policyjne - ul. Zduńska 38, tel. 997  
 Pożarowe - ul. Mickiewicza 29, tel. 998  
 Prasowe - ul. Sienkiewicza 2A, tel. 570-54, 525-53  
 Ratunkowe - ul. Mickiewicza 21, tel. 999  
 Wodno-Kanalizacyjne - ul. Słoneczna, tel. 542-41

## ODESZLI W MARCU...



Rozalia Buduj - Biadki (84 lata), Józef Poczta - Roszki (76 lat), Helena Konrada - Bożacin (80 lat), Genowefa Nowak - Krotoszyń (75 lat), Mariusz Pawlaczek - Krotoszyń (87 lat), Franciszek Jan Zmysłony - Lutogńw (81 lat), Helena Elżbieta Oehlke - Zduny (81 lat), Agnieszka Mazur - Krotoszyń (87 lat), Jan Liberski - Roszki (85 lat), Gertruda Marta Skotarczak - Krotoszyń (79 lat), Weronika Ratajczyk - Wolenice (83 lata), Kazimierz Gościński - Orpiszew (54 lata), Eugeniusz Edward Kozłowski - Krotoszyń (58 lat), Mirosława Kazimiera Jankowska - Krotoszyń (52 lata), Sylwester Marszałek - Krotoszyń (62 lata), Pelagia Poczta - Orpiszew (86 lat), Stefan Matysiak - Dziewiąt (75 lat), Józef Bochyński - Krotoszyń (75 lat), Stanisława Mocydlarz - Krotoszyń (87 lat), Zbigniew Mirosław Grzymała-Turzański - Gorzupia (72 lata), Władysław Berlak - Nowa Wieś (74 lata), Mirosław Matwysk - Ujazd (52 lata), Stanisław Jagła - Bożacin (89 lat), Józef Grzegorzycy - Raciborów (84 lata), Elżbieta Genowefa Papierska - Krotoszyń (47 lat), Bożena Teresa Jankowska - Krotoszyń (50 lat), Monika Ciemnińska - krotoszyń (86 lat), Agnieszka Jankowska - Brzoza (87 lat), Danuta Anna Juszkowiak - Zduny (47 lat), Józef Olejnik - Gorzupia (79 lat), Maria Ibron - Biadki (82 lata), Józef Konarski - Krotoszyń (86 lat), Kazimierz Wojciech marszałek - Krotoszyń (53 lata), Weronika Kaczmarek - Krotoszyń (87 lat), Lech Józef Cegła - Krotoszyń (60 lat), Józef Gruchot - Krotoszyń (59 lat), Marian Józef Kaczmarek - Krotoszyń (55 lat), Wacław Krzekotowski - Wiewłowie (80 lat), Kazimierz Bestry - Krotoszyń (76 lat), Pelagia Stęclik - Chwaliszew-Piaski (82 lata)

## MSZE ŚWIĘTE

**Kościół Św. Andrzeja Boboli** - w niedziele i święta: 7.30, 9.00, 10.45, 12.30, 18.30; w pozostałe dni świąteczne 7.30, 9.00, 10.45, 17.00, 18.30  
**Kościół Św. Jana Chrzciciela** - w niedziele i święta: 6.30, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 19.00; w pozostałe dni świąteczne: 6.30, 7.30, 9.00, 10.00, 12.15, 17.00, 19.00  
**Kościół Św. Apostołów Piotra i Pawła** - w niedziele i święta: 7.00, 8.00, 9.30, 11.00, 12.00, 18.00; w pozostałe dni świąteczne: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 18.30  
**Kościół Św. Marii Magdaleny** - w niedziele i święta: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 17.00; w pozostałe dni świąteczne: 7.00, 8.30, 10.00, 16.30, 18.00

## TELEFONY

535-82 - informacja PKS  
 521-00 - informacja PKP  
 524-36 - Kino „Przedwiośnie”  
 573-27 - Młodzieżowy Telefon Zaufania  
 545-10 - Ośrodek Pomocy Społecznej  
 525-90 - Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami  
 542-00 - Straż Miejska  
 900 - Centrala międzymiastowa  
 911 - Biuro numerów (informacja)  
 905 - Telegramy  
 914 - Biuro napraw  
 900 - Budzenie  
 926 - Zegarynka

## URZĘDY POCZTOWE

Krotoszyń 1 - ul. Piastowska 35, czynny od poniedziałku w godz. 7-21, w soboty 8-13, w niedziele i święta nieczynny  
 Krotoszyń 2 - Dworzec PKP, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7-21, w soboty robocze 8-13  
 Krotoszyń 3 - Al. Powstańców Wlkp. 60, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, w soboty robocze 8-13

## STACJE BENZYNOWE

**Stacja Nr 302** - ul. Chwaliszewska (Ostrowska) - tel. 524-95, czynna w godz. 7-21, w soboty 7-19, w niedziele 7-15  
**Stacja Paliw** - ul. Zduńska 116 - tel. 525-15, czynna całą dobę każdego dnia Stacja Paliw spółki PAROL - przy drodze na Saliń (dojazd ul. Rawicką) - tel. 534-26, czynna w godz. 6-22, w soboty 7-18, w niedziele i święta 8-13  
**Stacja Paliw ROBSTAL** - ul. Zamkowy Folwark 7, tel. 530-42; czynna w godz. 6.00-22.00, w niedziele i święta: 8.00-15.00  
**Stacja Paliw WZRRB** - ul. 56 Pułku Piechoty (dawna jednostka), czynnie codziennie całą dobę, tel. 522-51 w. 54-58  
**Stacja Paliw** - ul. Ostrowska 102, czynnie całą dobę

## ...I PRZYSZLI NA ŚWIAT

Justyna Anna Teodorczyk, Katarzyna Talaga, Szymon Tomasz Sajnaj, Agnieszka Przybylska, Adrian Wojciech Marszałek, Przemysław Robakowski, Maciej Kacper Hauza, Daria Maria Glinzewska, Marek Sebastian Warkoczek, Roksana Katarzyna Figlus, Oskar Ibron, Łukasz Kostuj, Przemysław Piłajski, Jakub Jerzy Tokarek, Adrianna Maria Banastiewicz, Oliwia Lorenz, Anna Monika Glinkowska, Dawid Wachowiak, Mateusz Banaszak, Bartosz Piotr Chmielarczyk, Aleksandra Weronika Leoniak, Anna Patrycja Jędrkowiak, Martyna Magdalena Marszałek, Roksana Patryas, Krzysztof Paweł Modrzyński, Owidiusz Igor Makuta, Patrycja Poczta, Michał Wysoczek, Dominika Barbara Pospiech, Marta Hałas, Patryk Staniek, Beata Anna Plucińska, Eliza Woźniak, Filip Gola, Agnieszka Kaczmarek, Klaudia Janczak, Łukasz Winiarski, Jagoda Weronika Nowak, Justyna Maria Szymańska, Kamil Małecki, Joanna Gola, Dagmara Maria Purczyńska, Kamil Piotr Drukarczyk, Paweł Pabich, Dominik Krzysztof Konarkowski, Marcin Piotr Krystek, Natalia Maria Roszak, Dominika Maria Kordus, Szymon Janiak, Michał Zbigniew Pierzchała, Marta Magdalena Wachowiak, Natalia Bajodek, Wiktoria Sawczak, Olga Sawczak, Jacek Biliński, Eryk Krzysztof Szymański, Katarzyna Ignor, Marta Kłecińska, Piotr Wojciech Tomaszewski, Natalia Krzyszczak, Witold Jan Ratajczak, Szymon Piotr Waszkowiak, Agnieszka Elżbieta Adler, Jagoda Owczarzak, Joanna Ulatowska, Jakub Michalski, Ryszard Piotr Tyliczszak.



## APTEKI

**„Pod Koroną”** - ul. Masłowskiego 2, tel. 572-22 (od 3.V. - co tydzień zmiana)  
**„Pod Murzwnem”** - ul. Zduńska 33, tel. 526-20 (dyżur od 18.IV. - co tydzień zmiana)  
**„Pod Orłem”** - Rynek 3, tel. 526-19 (dyżur od 19.IV. - co tydzień zmiana)  
**„Rynkowa”** - ul. Kaliska 2/Rynek, tel. 528-17 (dyżur od 26.IV. - co tydzień zmiana)  
**„Pod Waga”** - ul. Kościuski 8 (pawilon „wojskowy”), tel. 520-57 (dyżur od 10.V. - co tydzień zmiana)

## RESTAURACJE

**„Bakaral”** - Rynek - Ratusz, czynna w godz. 10-24  
**„Duet”** - ul. Koźmińska 61a, czynna w godz. 10-21, w soboty i niedziele w godz. 11-19  
**„Kameralna”** - ul. Rawicka 1, czynna w godz. 9-21, w soboty i niedziele w godz. 12-21  
**„Krotoszyń”** - ul. Mickiewicza 44, czynna w godz. 10-20, w soboty i niedziele lokal zarezerwowany  
**„Jelonek”** - ul. Zduńska 116, czynna w godz. 10-24, w soboty w godz. 10-2 (dyskoteka)  
**„Tramp”** - ul. Chwaliszewska 10, czynna w godz. 9-22, w niedziele 12-20  
**„Tuti-Fruti”** - Al. Powst. Wlkp. 28

## GASTRONOMIA

**Bar „Centrum”** - ul. Kaliska 1/Rynek, czynny w godz. 11-19, w soboty do 15.00, w niedziele nieczynny  
**Mini-Bar „Tip-Top”** - ul. Mickiewicza 24, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 10-17  
**Bar „Dworcowy”** - Dworzec PKP, czynny codziennie w godz. 6-22  
**Mini-Bar** - ul. Farna 11, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty 10-14

**Mini-Bar „Kuchcik”** - ul. Piastowska, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10.30-19.00  
**Mini-Bar** - ul. Spichrzowa 2 (róg Zduńskiej), czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty 10-14  
**Pizzeria** - ul. Piastowska 28, czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11-19  
**Leśniczówka** - ul. Leśna, czynna w godz. 10-22, w niedz. 11-22  
**Bar „Seko”** - ul. Zduńska 29, czynny w godz. 9-19

## KNAJPKI

**„Comb Pub”** - ul. Floriańska, czynny od godz. 15.00  
**„Pod Bażantem”** - ul. Zduńska, czynny od godz. 23.00  
**Pizzeria „Pod Strzechą”** - ul. Podgórną 4, czynna codziennie w godz. 11-22  
**„Pokusa”** - ul. Klasztorna, czynna w godz. 9.00 - 24.00

## „PRZEDWIOŚNIE” - KINO KOK-u

18.IV. - „Młodzi gniewni” - film obycz. USA  
 19-25.IV. - „Nagła śmierć” - film sens. USA  
 „Desperado” - czarna kom. USA (w roli głównej Antonio BANDERAS)  
 26.IV.-2.V. - „Siedem” - film sens. USA (wstrząsająca historia pościgu za mordercą, zabijającym ludzi, którzy dopuszczają się siedmiu grzechów głównych)

DKF (godz. 16.00)  
 Cykl: Filmy Krzysztofa Kieślowskiego  
 19.IV. - „Trzy kolory - Czerwony”  
 26.IV. - „Podwójne życie Weroniki”

## ROZRYWKA

27.IV. - MISKATONIC UNIVERSITY - zespół z Włoch, grający

muzykę pulp core (sala KOK, cena biletu 3 zł)  
 1.V. - Wielka Majówka z „Głosem Wielkopolskim” (główna atrakcja Majka JEŻOWSKA)  
 3.V. - MAJÓWKA W LEŚNICZÓWCE (u dawnego Michała)

## GALERIA „REFEKTARZ”

ul. Mały Rynek 1, czynna w godz. 9-17, w soboty 10-14  
 od 13.IV. - wystawa prac CZESŁAWA PTAKA (amatora-rzeźbiarza z Pogorzeli)  
 18.IV. - „Czwartki Literackie” - pierwsze spotkanie, godz. 17.00

## HOTELE

**„Krotoszyń”** - ul. Mickiewicza 44, tel. 545-22  
**„Pod Białym Orłem”** - Mały Rynek 2, tel. 532-77  
**„Jelonek”** - ul. Zduńska 116, tel. 525-15  
 Schronisko Młodzieżowe (sezonowe) - ul. Zduńska 83, tel. 525-06

## POSTOJE TAXI

**Mały Rynek**, tel. 523-04  
**Dworzec PKP**, tel. 528-30

## MUZEUM

**Mały Rynek 1**, tel. 526-15 „Muzealne spotkania z wiosną” - lekcje dla szkół (do końca kwietnia)

## POGOTOWIE

**Ciepłownicze** - ul. 23 Stycznia, tel. 507-29  
**Energetyczne** - ul. Słodowa 16, tel. 521-79  
**Gazowe** - ul. Osadnicza 1, tel. 992



Telewizja Kablowa „GOSAT” - Studio Krotoszyn proponuje:

**PIĄTEK 24.04.96**  
 17.20 „Smarkuła” - kom. pol. (1963r.)  
 19.00 Program lokalny z Krotoszy-  
 „Dzieciaki z Beverly Hills”  
 (38)  
 20.00 „Niesmiertelność” - film sens.  
 USA (1990r.)  
 21.40 Wiczoż Monthly Pythona:  
 „Jaberwocky” - kom. ang.  
 (9771r.)

**SOBOTA 20.04.96**  
 17.30 „Anastazja” (15) - serial  
 obycz. grecki  
 18.00 David Copperfield - pr. rozrywkowy  
 19.00 „Potega słowa, czyli o funk-  
 cjach języka” - film dok. pol.  
 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (39)  
 20.00 Wiczoż Monthly Pythona:  
 „Jaberwocky” - kom. ang.  
 (9771r.)  
 21.40 „Anastazja” (15)  
 22.05 „Koniec gry” - film sens. USA

**NIEDZIELA 21.04.96**  
 17.30 „Fabryka marzeń” (8) - film  
 dok. pol.  
 18.00 „Supermodelka” (169, 170,  
 171) - serial obycz. brazył.  
 19.30 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (40)  
 20.00 „Koniec gry” - film sens. USA  
 (powt.)  
 21.30 „Anioł na ziemi” - kom. USA  
 (1991r.)

**PONIEDZIAŁEK 22.04.96**  
 18.00 „Country line dance” (3) - film  
 muz. USA  
 18.30 „Supermodelka” (172) - serial  
 19.00 Program lokalny z Krotoszy-  
 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (41)  
 20.00 „Anioł na ziemi” - kom. USA  
 (powt.)  
 21.30 „Czerwone berety” - film.  
 obycz. pol. (1962r.)

**WTOREK 23.04.96**  
 18.00 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (41)  
 18.30 „Podwodny świat” (5) -  
 film przyrod.  
 19.30 „Dzieciaki z Beverly  
 Hills” - bajka (42)  
 20.00 „Czerwone berety” - film.

**ŚRODA 24.04.96**  
 18.00 „Morskie pejsze” - film dok.  
 krajoznawczy  
 19.00 Program lokalny z Krotoszy-  
 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (43)  
 20.00 „Szpital Frankenstein” - film  
 sens. USA (powt.)  
 21.35 „Koniec sezonu na lody” - film  
 krym. pol. (1987r.)

**CZWARTEK 25.04.96**  
 18.00 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (43)  
 18.30 „Podwodny świat” (6) - film  
 przyrod.  
 19.30 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (44)  
 20.00 „Koniec sezonu na lody” - film  
 krym. pol. (powt.)  
 21.30 „Nostradamus” - film dok.  
 USA

**PIĄTEK 26.04.96**  
 17.20 „Przygoda z piosenką” - kom.

pol. (1968r.)  
 19.00 Program lokalny z Krotoszy-  
 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (45)  
 20.00 „Nostradamus” - film dok.  
 USA (powt.)  
 21.40 „Misjonarze” - kom. ang.  
 (1982r.)

**SOBOTA 27.04.96**  
 17.30 „Anastazja” - serial grecki  
 18.00 Dzieciada magii - pr. rozrywkowy  
 19.00 „Świat zaklęty w słowie” - film  
 dok. pol.  
 19.35 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (46)  
 20.00 „Misjonarze” - kom. ang.  
 (1982r.)  
 21.30 „Anastazja” - serial grecki  
 22.00 „Poparzony” - horror USA  
 (1993r.)

**NIEDZIELA 28.04.96**  
 17.30 „Fabryka marzeń” (9) - film  
 dok. pol.  
 18.00 „Supermodelka”  
 (173,174,175) - serial obycz.  
 brazył.  
 19.30 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (47)  
 20.00 „Poparzony” - horror USA  
 (powt.)  
 21.30 „Scrubbers” - dram. USA  
 (1992r.)

**PONIEDZIAŁEK 29.04.96**  
 18.00 „Country line dance” (4) - film  
 muz. USA  
 18.30 „Supermodelka” (176)  
 19.00 Program lokalny w Krotoszy-  
 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (48)  
 20.00 „Scrubbers” - dram. USA  
 (powt.)  
 21.35 „Dotknięcie nocy” - dram.  
 sens. pol. (1961r.)

**WTOREK 30.04.96**  
 18.00 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (48)  
 18.30 „Podwodny świat” (7) - film  
 przyrod.  
 19.30 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (49)  
 20.00 „Dotknięcie nocy” - dram.  
 sens. pol. (powt.)  
 21.30 „Rzeka diamentów” - film  
 przyrod. USA (1989r.)

**ŚRODA 1.05.96**  
 18.00 „Morskie pejsze” - film dok.  
 krajoznawczy  
 19.00 Program lokalny w Krotoszy-  
 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (50)  
 20.00 „Rzeka diamentów” - film  
 przyrod. (powt.)  
 21.35 „Co dzień bliżej nieba” - dra-  
 mat. pol. (1970r.)

**CZWARTEK 2.05.96**  
 18.00 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (50)  
 18.30 „Podwodny świat” (8) - film  
 przyrod.  
 19.30 „Dzieciaki z Beverly Hills” -  
 bajka (51)  
 20.00 „Co dzień bliżej nieba” - dram.  
 pol. (powt.)  
 21.40 „Sprawa dla zawodowca” -  
 film sens. USA (1990r.)



**PIĄTEK 19.04.1996**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (43) - serial  
 wenez.  
 9.20 TV Polonia  
 10.00 Czerwone szelki - magazyn  
 gierdowy  
 15.10 „Przygody Małego Księcia”  
 (17) - serial anim. USA  
 15.35 „Nowe odkrycia z Billem Kur-  
 tusem” - serial popul. - nauk. USA  
 (2)  
 16.00 „Miód i pszczoły” (160) - se-  
 rial. franc.  
 16.30 Krzyżówka szczęścia  
 16.55 Klub teatralny „5”  
 17.20 „Niebezpieczna” (44) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Magazyn Aktualności Kulta-  
 ralnych  
 19.00 Fakty - Refleks  
 19.10 Relaks z „5”  
 19.30 Wiczoż z Jack Jones - ang.  
 pr. muz. (2)  
 20.00 „Powikłania” - serial obycz.  
 kanad. (13)  
 20.50 Gramofon - pr. rozrywkowy  
 pol. (21)  
 21.00 „Balonem nad Everestem” -  
 film dok.  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Niech żyje kino!  
 23.00 Paly  
 23.30 Cosby, Still i Nash - pr. muz.  
 0.30 TV Polonia

**SOBOTA 2.04.1996**  
 8.00 „Niebezpieczna” (44) - serial  
 8.30 FAKTY  
 8.45 Niebieski kwadrans - mag.  
 krym.  
 9.00 Kowalski i Schmidt  
 9.30 „Pełzaki” (13) - serial anim.  
 ang.  
 10.00 „Przygody Piotrków” (2) - se-  
 rial anim.  
 10.20 Rok w Sudetach  
 11.00 Kolejowe przygody wzdłuż  
 Europy (11)  
 11.30 W rajskim ogrodzie  
 12.10 Znajomi z ZOO  
 12.35 Moda i uroda  
 13.00 Weekend z „5”  
 14.55 Klub Ludzi Zyczyliwych  
 15.10 „Kot w butach” (13) - serial  
 anim. ang.  
 15.30 „Rodzina Gałowiczów” (6) -  
 serial anim. ang.  
 15.40 „Encyklopedia psów” - serial  
 dok. franc. (8)  
 16.30 Co o chodzi?  
 17.00 „Zagadki przyszłości” (14) -  
 serial  
 17.20 „Co ludzie powiedzą” (4) - se-  
 rial kom. ang.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Zderzenia  
 19.00 W kręgu wiary

**NIEDZIELA 21.04.1996**  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (45) - serial  
 wenez.  
 9.20 TV Polonia  
 10.00 Czerwone szelki - mag. gier-  
 dowy  
 15.10 „Sierotki” (15) - serial anim.  
 franc.  
 15.35 „Zwierzęta z ginącego lasu”  
 (5) - film anim. ang.  
 16.00 „Witajcie nowi” (33) - serial  
 USA  
 16.30 Z kamerą wśród zwierząt  
 16.45 Ojczyzna-polszczyzna  
 16.55 Nie tylko o modzie  
 17.20 „Niebezpieczna” (46) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Region  
 19.00 Fakty-Refleks  
 19.10 Magazyn samorządowy  
 19.30 Katastrofa - film dok.  
 19.45 Złot Gwiazdzysty - felieton  
 20.00 „Konsul” - film obycz. pol.  
 21.40 ABC podatnika  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Miłość w innym wymiarze  
 23.00 Wiczoż kabaretowe  
 23.50 TV Polonia

**ŚRODA 24.04.96**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (46) - serial  
 wenez.  
 9.20 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - mag. gier-  
 dowy  
 15.10 „Przygody prosto z wody” (1)  
 - serial anim. franc.  
 15.35 „W ZOO” (7) - serial przyrod.  
 16.00 „Ranczo” (1) - serial kom.  
 USA  
 16.30 Krzyżówka szczęścia  
 16.55 Portrety miast  
 17.20 „Niebezpieczna” (47) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Profesor Miodek opowiada  
 19.00 Fakty-Refleks  
 19.10 Klub poszukiwaczy skarbów  
 19.30 Białe studio - pr. muz. (8)  
 20.00 „Inspektor Wycliffe” (7) - se-  
 rial krym. ang.  
 21.00 „Śladge Hammer” - serial  
 USA (1)  
 21.30 Kapiel w kwasie - pr. dok. ang.  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Studio Sport - mecz: Zagłębie  
 Lubin - Górnik Zabrze  
 23.20 Godzina z muzyką poważną  
 0.20 TV Polonia

**CZWARTEK 25.04.1996**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 „Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (47) - serial  
 9.20 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - magazyn  
 gierdowy  
 15.10 „Szmaciaki” (54) - serial  
 anim. ang.  
 15.20 „Wesołe małpki Serdel i Py-  
 rek” (5) - serial anim. ang.  
 15.25 „W Bucikowie” (15) - serial  
 anim. USA  
 15.35 „Roger Odrzutowiec” - serial  
 anim. USA (57)  
 15.40 „Mali mistrzowie” - serial  
 franc. (2)  
 16.00 „Miód i pszczoły” (162) - se-  
 rial. franc.  
 16.30 Studio WRO  
 16.55 Twoje prawo  
 17.20 „Niebezpieczna” (48) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Magazyn Reporterów Dolno-  
 śląskich  
 19.00 Fakty-Refleks  
 19.10 Z szuflady

**WTOREK 30.04.1996**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (50) - serial  
 wenez.  
 9.20 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - mag. gier-  
 dowy  
 15.10 „Sierotki” (16) - serial anim.  
 franc.  
 15.35 „Zwierzęta z ginącego lasu” -

19.30 Wielkie przestępstwa XX wie-  
 ku - ang. pr. dok. (16)  
 20.00 „Nauczyciel” - serial obycz.  
 franc.  
 21.30 Studio WRO  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Stan zagrożenia  
 23.00 Wielki napad na pociąg - pr.  
 dok. ang.  
 23.30 TV Polonia

**PIĄTEK 26.04.1996**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (48) - serial  
 wenez.  
 9.20 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - magazyn  
 gierdowy  
 15.10 „Przygody Małego Księcia”  
 (18) - serial anim. USA  
 15.35 „Nowe odkrycia z Billem Kur-  
 tusem” - serial popul.-nauk. (3)  
 16.00 „Miód i pszczoły” (163) - se-  
 rial. franc.  
 16.30 Mój program na antenie  
 16.55 Boisko  
 17.20 „Niebezpieczna” (49) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Magazyn Aktualności Kulta-  
 ralnych  
 19.00 Fakty - Refleks  
 19.10 Wiczoż z Robertą Flack - pr.  
 muz. ang. (1)  
 20.00 „Buty z krokodyli skóry” -  
 serial obycz. ang. (1)  
 21.00 „Śladge Hammer” - film dok.  
 (2)  
 21.30 Przypadek dr. Crippena - pr.  
 dok. ang.  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Mój program na antenie  
 23.00 Paler  
 23.30 Magazyn spraw codziennych  
 i niecodziennych  
 0.00 Tatuaz: Naga prawda  
 0.20 Kiełcki Brokwin  
 0.40 Studio WRO  
 1.00 TV Polonia

**SOBOTA 27.04.1996**  
 7.45 „Niebezpieczna” (49) - serial  
 8.30 FAKTY  
 8.45 Niebieski kwadrans - mag.  
 krym.  
 9.00 Łoża parlamentarna  
 9.30 „Pełzaki” (15) - serial anim.  
 ang.  
 10.00 „Przygody Piotrków” (4) - se-  
 rial anim.  
 10.20 Pełny odjazd  
 10.40 Magazyn rajdowy  
 11.00 Kolejowe przygody wzdłuż  
 Europy (12)  
 11.30 Muzyczne portrety  
 12.10 Znajomi z ZOO  
 12.35 Nie ma jak w domu  
 13.00 Weekend z „5”  
 14.55 Klub Ludzi Zyczyliwych  
 15.10 „Kot w butach” (14) - serial  
 anim. ang.  
 15.30 „Rodzina Gałowiczów” (7) -  
 serial anim. ang.  
 15.40 „Encyklopedia psów” (9) - se-  
 rial dok. franc.  
 16.30 Co o chodzi?  
 17.00 „Zagadki przyszłości” (15) -  
 serial  
 17.20 „Co ludzie powiedzą” (5) - se-  
 rial kom.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Zderzenia  
 19.00 W kręgu wiary  
 19.30 „Granie sportu” (8) - serial  
 dok. australijski  
 19.50 Gramofon (23) - pr. rozrywkowy  
 pol.  
 20.00 „Piętno zbrodni” - dram.  
 obycz. ang.  
 21.15 Lekcja z Czarnobyla - pr. dok.

ang.  
 21.45 Inni.  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Studio Sport  
 23.30 „Sabina” - Film fab.  
 1.00 TV Polonia

**NIEDZIELA 28.04.1996**  
 8.00 „Co ludzie powiedzą” (5) - se-  
 rial kom.  
 8.30 Fakty - tydzień  
 9.00 Studio Sport  
 9.30 „Pełzaki” (16) - serial anim.  
 10.00 „Przygody Piotrków” (5) - se-  
 rial anim.  
 10.20 „Pan de Lis” (7) - serial anim.  
 10.45 „Jak żyliśmy kiedyś” - film  
 dok. (3)  
 11.05 „Piemikowa dziewczynka” -  
 serial fab. (5)  
 11.30 Zielonym do góry  
 12.00 Studio WRO - WRO'95 - re-  
 portaż  
 12.30 Magazyn motoryzacyjny  
 13.00 Weekend z „5”  
 15.10 „O czym szumią wierzby” (13)  
 - serial anim. USA  
 15.30 Kino Familijne: „Duffy Moon  
 - świadości kosmiczna” - film fab.  
 USA  
 16.30 „Haggard” - serial (7)  
 16.55 „Odkrywcy” - serial (7)  
 17.20 „Czerwony karzeł” (10) - se-  
 rial kom. ang.  
 18.00 FAKTY  
 18.10 Rodziny i międały  
 18.40 Pełzacz kultury  
 19.00 Wspólnota w kulturze  
 19.30 „Mowa ciała” - serial dok.  
 franc. (4)  
 20.30 „Odmieniec” - dram. obycz.  
 USA  
 21.40 3,2,1... start  
 22.40 Przepływanika  
 23.10 „Mac i ja” - film fab.  
 0.35 TV Polonia

**PONIEDZIAŁEK 29.04.1996**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Czerwony karzeł” - serial (10)  
 9.10 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - mag. gier-  
 dowy  
 15.10 „Pan Bogus” (11) - serial anim.  
 USA  
 15.35 „Zycie zwierząt” (2) - serial  
 przyrod. ang.  
 16.00 „Miód i pszczoły” (164) - se-  
 rial. franc.  
 16.30 Krzyżówka szczęścia  
 16.55 „Świat dzikich zwierząt” - se-  
 rial przyrod. (4)  
 17.15 „Niebezpieczna” (50) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Tele - Sport  
 19.00 Fakty - Refleks  
 19.10 Ludzkie sprawy  
 19.30 „Rytmy przyrody” (25) - se-  
 rial dok. przyrod. australijski  
 20.00 „Łódź ratunkowa” - serial fab.  
 ang. (6)  
 20.50 Poza rok 2000 - pr. popul. - nauk.  
 21.35 Czy można mnie ocalić...  
 22.00 FAKTY  
 22.30 „La Sept czy 7 w 5” - film  
 dok.  
 23.30 TV Polonia

**WTOREK 30.04.1996**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (50) - serial  
 wenez.  
 9.20 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - mag. gier-  
 dowy  
 15.10 „Sierotki” (16) - serial anim.  
 franc.  
 15.35 „Zwierzęta z ginącego lasu” -  
 serial anim. ang. (26)  
 16.00 „Witajcie nowi” (34) - serial  
 USA  
 16.30 Z kamerą wśród zwierząt  
 16.45 Ojczyzna-polszczyzna  
 16.55 Studio WRO  
 17.20 „Niebezpieczna” (51) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Region  
 19.00 Fakty-Refleks  
 19.10 Własny kat  
 19.30 „Piotrusz jeszcze nie Pan” - film  
 dok. pol.  
 20.00 „Kobieta samotna” - dram.  
 obycz. pol.  
 21.35 Studio WRO  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Przystanek „5”  
 23.00 Studio WRO  
 23.30 TV Polonia

**ŚRODA 3.04.96**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (31) - serial  
 wenez.  
 9.20 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - mag. gier-  
 dowy  
 15.10 „Kot Rozbrajaka” (24) - serial  
 anim. franc.  
 15.35 „W ZOO” (4) - serial przyrod.  
 15.55 „Piętnastolatki” (63) - serial  
 fab. USA  
 16.30 Krzyżówka szczęścia  
 16.55 Tuba  
 17.20 „Niebezpieczna” (32) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Studio Gmina  
 19.00 Fakty-Refleks  
 19.10 ABC podatnika  
 19.30 „Ostatnia wiewczera” - film  
 dok. ang.  
 20.00 „Inspektor Wycliffe” (4) - se-  
 rial krym. ang.  
 20.55 Prom Kosmiczny  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Studio Sport  
 23.00 Godzina z muzyką poważną  
 0.00 TV Polonia

**CZWARTEK 4.04.1996**  
 8.00 FAKTY  
 8.15 „Piątka na dzień dobry  
 8.30 „Niebezpieczna” (32) - serial  
 9.20 TV Polonia  
 15.00 Czerwone szelki - magazyn  
 gierdowy  
 15.10 „Szmaciaki” (51) - serial  
 anim. ang.  
 15.20 „Wesołe małpki Serdel i Py-  
 rek” - serial anim. ang.  
 15.25 „W Bucikowie” (12) - serial  
 anim. USA  
 15.35 „Roger Odrzutowiec” - serial  
 anim. USA (54)  
 15.40 „Kocham moje miasto - pr.  
 16.55 Odpowiedz mi sasi  
 17.20 „Niebezpieczna” (33) - serial  
 wenez.  
 18.10 FAKTY  
 18.30 Magazyn Reporterów Dolno-  
 śląskich  
 19.00 Fakty-Refleks  
 19.10 Forsa  
 19.30 „Ostatnia wiewczera” - film  
 dok. ang. (2)  
 20.00 „Nauczyciel - Hasło” - serial  
 obycz. franc.  
 21.35 Labirynty kultury  
 22.00 FAKTY  
 22.30 Stan zagrożenia  
 23.00 Próg nadziei  
 0.00 TV Polonia

„GOSAT” zastrzeżona  
 sobie praw zmian  
 w programie.

# SPOD ŻŁOTYCH KRAKOWSKICH NUT

Rozmowa z Grzegorzem Turnaurem

- Dlaczego tak rzadko pisze Pan teksty do wykonywanych przez siebie piosenek ?

- Pisując czasami teksty - na poprzednich płytach było ich więcej - na ostatniej jest tylko jeden. Do tej pory udawało mi się zawsze znaleźć cudzy wiersz, który w moim pojęciu doskonale i pięknie wyrażał to, o czym chciałbym z ludźmi rozmawiać poprzez piosenki. Dlatego nie muszę mówić o tym własnymi słowami. To jest jedyny powód. Szanuję twórczość innych. Planuję teraz popracować nad słowem, nad tym co mógłbym wyrazić literacko, ale to na razie na etapie pobożnych życzeń.

- W jaki sposób dobiera Pan teksty do muzyki ?

- Wbrew temu, co ostatnio usłyszałem w telewizji, nie jest tak, że najpierw powstaje muzyka, a potem dopasowuję do niej tekst. Zwykle bywa odwrotnie. Wiersze, teksty, nastroje, pewna głębsza refleksja nad twórczością konkretnych poetów powodują, iż chcę napisać piosenkę. Jest dla mnie bardzo ważne, że mówi ona o rzeczach, o których ja chciałbym mówić, a nieśmiałość i pewna autoironia nie pozwalają mi o tym pisać.

- Jak się narodziła Pańska współpraca z Andrzejem Sikorskim ?

- Przy stole. Znamy się długo, znacznie dłużej niż wspólnie cokolwiek robimy. Andrzej jest, jak kiedyś żartowałem, starszy ode mnie o maturę, więc właściwie o pokolenie. Ale tak się składa, że świetnie współpracują nasze wewnętrzne instrumenty towarzyszące i psychiczne, stąd też pomysł na wspólną piosenkę - pierwszą, potem drugą. W tej chwili krótka przerwa, przygotowujemy się do dalszych wspólnych przedsięwzięć. Właśnie Andrzej skończył teksty, a ja muzykę do filmu dla dzieci na tegoroczne święta Bożego Narodzenia.

- Jeżeli jesteśmy już przy planach - jakie są Pańskie plany ?

- Mój „plan” jest taki, żeby nie zatracić świadomości tego, co robię, nie zatracić „węchu”, być łagodnym wobec siebie i wobec ludzi, z którymi współpracuję, i czerpać z tego jak najwięcej szczęścia i przyjemności.

- A marzenia ...

- Nie mam żadnych marzeń. To moje największe szczęście - nie marzę.

- Czym jest dla Pana „Piwnica pod Baranami” ?

- Tym, czym dla Beatlesów był ich zespół. Domem, szkołą, przystanią, gniazdem - wszystkim, co dalo im siłę.

- Podobno Pańska droga życiowa wcale nie była ułana różami...

- Tak. Chodziłem do podstawowej szkoły muzycznej, czyli takiej, gdzie w ciągu dnia ucyliłymi się i przedmiotów ogólnokształcących, i muzycznych, a po południu dodatkowo jeszcze pobieraliśmy lekcje gry na instrumentach. Była to szkoła dość wyczerpująca i ograniczająca dzieciństwo, intensywna, organizująca osiemdziesiąt procent dnia, tygodnia, miesiąca, roku. Chodziłem do niej siedem lat, a w ósmej klasie jechałem za granicę. I chyba dobrze, bo pod koniec tej szkoły miałem wielką niechęć do fortepianu i do muzyki w ogóle. To nie wina nauczycieli, to wina mojej własnej natury. W trakcie paru miesięcy pobytu za granicą - bez kontaktu z fortepianem - zateknąłem za nim. Zaczęłem szukać własnej muzycznej drogi.

- Czy zgodzi się Pan z tym, że bardzo głębokie fachowe wykształcenie przeszkadza w robieniu muzyki pod ważny tekst ?

- Zgadzałem się z tym. Nie mam tu na myśli nikogo konkretnego, ale wiem na pewno, że wiedza teoretyczna, gruntowne wykształcenie

mogą być nie tyle przeszkodą, co ciężarem, powodować pewne ośmielenie. Chociaż znam wyjątek: dwunastoletnie wykształcenie Billla Joella absolutnie nie przeszkodziło mu w stworzeniu kanonu najpiękniejszych chyba i najbardziej ciekawych muzycznie ballad - czy to rockowych, czy to takich które w Polsce zaliczylibyśmy do poezji śpiewanej.

- Zauważyłem konkretne postępy w Pana grze na fortepianie. Muzyka stała się bardziej drażliwa i poszukująca.

- Cieszę się, że Pan o tym mówi. Trzeba wziąć pod uwagę, że człowiek się zmienia. Pierwsza płyta jest to wybór z kilku ładnych lat grania koncertów i pisania piosenek. Czyli, de facto, u mnie dwunastu lat, kiedy na co dzień poważnie i intensywnie to robiłem. Przez tak długi czas człowiek musi się zmieniać. Niedobrze, jeżeli się nie zmienia.

- Przez cały czas nurtuje Pana uczestnictwo w „Nieszporach Ludzmierskich” ...

- Dzięki „Nieszporom” zaczęłem się zastanawiać nad śpiewaniem. Ostatnio zostałem uhonorowany dość niespodziewaną dla mnie nagrodą - za „wyczyny” wokalne, w których akurat nie poczuwam się do wybitnych osiągnięć. Ale to właśnie „Nieszpory” i Pawluśkiewicz przybliżyli mi do myślenia o śpiewaniu. „Nieszpory” zrodziły z tego, że J.K. Pawluśkiewicz jest nowotwarzaninem, czyli „góralom” wysokopiennym”. To przebiega w jego muzyce, w sercu, a przede wszystkim w sposobie patrzenia na świat. Swój kolegom - góralom, swojej krajnie, postanowił w tak piękny sposób spłacić dług. Jest to też wyraz miłości do ojczystej ziemi i kultu najświętszej dla górali Matki Boskiej Ludzmierskiej, a nie jakaś skłonność do dewocji.

Miało to być z początku bardzo kameralne, kilkuosobowe przedsięwzięcie z kwartetem kameralnym, ale rozrosło się ono do formy chóralno - symfoniczno - oratoryjnej. Zostałem do niego zaproszony zanim je napisano - mogę mieć nadzieję, że J.K. Pawluśkiewicz liczył na to, iż nauczę się śpiewać do czasu premiery. W pierwszej odsadzie „Nieszporów” miał brać udział Andrzej Zaucha... Pamiętajmy nasze pierwsze spotkanie z Pawluśkiewiczem i wyobraźmy sobie, że jego duch patronuje temu przedsięwzięciu. W najbliższą środę wyjeżdżamy do Toronto w Kanadzie na jeden koncert, właśnie z „Nieszporami”.

- Jakiej muzyki Pan słucha ?

- Innej niż moja. Po to, aby się nie zamykać w swoim kręgu jakiś własnych gustów, aby uczyć się od ludzi, którzy robią coś innego, słucham czasem muzyki ostrzejszej, czasem bardziej rytmicznej. Ostatnio słucham z dużą przyjemnością nowej płyty Stinga. Ta płyta po jednym przesłuchaniu może się nie podobać, ale po kilku robi duże wrażenie. Lubię muzykę, która wykorzystuje elementy jazzu. Jazz sam w sobie jest w gruncie rzeczy bardzo zimną muzyką, natomiast muzyka popularna wykorzystująca elementy jazzu jest przesyłana, a jednocześnie głębsza.

- Jakże ma Pan hobby ?

- Jestem tragicznie zmęczonym - w ogóle nie mam hobby.

„Kolekcjonuję” tylko okulary - mam już chyba dziesięć par. Mam słabość do okularów. Może to rodzaj hobby, a może zbroczenie... Wydaję ostatnie pieniądze, kiedy spodobać mi się jakieś okulary.

- Jak Pan się czuje w Krotoszynie ?

- Czuję się fantastycznie, ponieważ jechałem tutaj iście syberyjską zimą, a Krotoszyn przywitał mnie wiosennym słońcem. Rozumiem więc, że Krotoszyn jest przystępnie wiosennym.

- A Kraków ...

- Kraków dla krakowianina jest czymś zupełnie innym niż Kraków dla krotoszyńszczyzny i dlatego nie chcę państwu opowiadać o złotych nutach spadających na rynek... Mieszkać niedaleko rynku i moje miasto Kocham zupełnie inną miłością niż przyjeźdni... To moje gniazdo.

- Dużo Pan pracuje, to zabiera czas, jak się w takim razie układa Pana życie prywatne ?

- Po prostu go nie ma. Moje życie prywatne to jeżdżenie, pisanie komponentów i czasami odpoczywanie.

- Wydawało mi się, że żona grała razem z Panem...

- Nie wydawało się panu. Żona, na szczęście, najczęściej gra ze mną.

- Serdecznie dziękujemy i prosimy pozdrów pozostałych „Krakušów”.

- Ja także pozdrawiam i dziękuję, również w ich imieniu.

Po koncercie w Krotoszynie z artystą rozmawiali:

Karol Banaszak  
i Przem Mint

TO MIGRA  
radio Merkur  
POZNAŃ  
67.4 100.9 102.7 MHz

KEEP SMILING!

**Mała encyklopedia klasyków gminnych**

A - anonimowy pracownik WSM-u w dniu wizyty w zakładzie Mariana Krzaklewskiego (wiek: około 35 lat):

„Patrzcie, jaki los jest przewrotny: królową Elżbietę zaprosił Waleśa, a podejmował Kwaśniewski; Krzaklewskiego zaprosił Francik\*, a gościł Kubiak\*\*\*”

Przypisy:

\* Krzysztof Francik - były przewodniczący Komisji Zakładowej SOLIDARNOŚCI w WSM-ie

\*\* Tadeusz Kubiak - obecny przewodniczący Komisji Zakładowej SOLIDARNOŚCI w WSM-ie



Fot. „Rzecz”

## MUZYKA W OBRONIE

Zespół TOMAHAWK tworzą: Jacek - Żaba, Roman i Cinek. Piękna jest ich niosąca indianistyczny przekaz muzyka. Kiedyś Indianie walczyli tomahawkami, dzisiaj ludzie zafascynowani kulturą indiańską bronią Indian muzyką i śpiewem. Są mili, sympatyczni, otwarci. Słowa i petycje nie bardzo trafiają do władz krajów zamieszkałych także przez Indian, być może właśnie muzyka jest tym akcentem, dzięki któremu ludzie staną się bardziej otwarci na ich problemy.



Text i zdjęcie: Maria Tomahawk przed koncertem w KOK-u

„RZECZ KROTOSZYŃSKA”. Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu „Solidarności”. Wydawca: Wytwórnia Wyrobów Woskowych LUMEN. Jednoaktowe w szesnastu odciskach, grywana regularnie co dwa tygodnie, zawsze w czwartki. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Albert Kaźmierczak. Obsada: Romana Hyszko, Jola Junatowska, Dorota Kukiółczyńska, Monika Menzfeld. Waclaw Mozol oraz Eugeniusz Nawrocki, Witold Garbark, Janusz Janasik i wielu, wielu innych. GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja „RK”. 63-700 Krotoszyn, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 064/57054, FAX: 57053, TELEX: 0465555 lumen pl. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WKB Krotoszyn 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... Łamanie: Albert Kaźmierczak, Druk: NORPOL-PRESS nakład 3.000 egz.